Nr. 174. Sobota, 1. Sierpnia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister wyznań i oświaty zamianował nauczyciela rzymsko-katolickiej religii w męskiej szkole ludowej w Zaleszczykach, ks. Józefa Domańskiego, nauczycielem rzymsko-katolickiej religii w męskiem seminaryum nauczycielskiem tamże.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, w porozumieniu z Ministerstwami rolnictwa i skarbu udzielił zezwolenia „Towarzystwu akcyjnemu dla przemysłu naftowego" we Lwowie i spólnikom, na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Petrolea", Towarzystwo akcyjne dla przemysłu olejów mineralnych, z siedzibą we Lwowie, i zatwierdził jego statuta.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości i Ministerstwa spraw wewnętrznych na zasadzie §. 38 ust. z 28 grudnia 1887 Dz. u. p. nr. 1/888 względnie §§. 2 i 5 rozporządzenia Ministeryalnego z 10 kwietnia 1889 Dz. u. p. nr. 47, zwolnił wiceprezydenta c. k. sądu krajowego we Lwowie, Kornela Zubrzyckiego z funkcyi przewodniczącego, a radców wyższego sądu krajowego we Lwowie, Maryana Oleńskiego i dr. Marcelego Misińskiego, z funkcyi zastępców przewodniczącego sądu rozjemczego Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków i na ich miejsce zamianował radców sądu krajowego: Floryana Malinowskiego przewodniczącym a Włodzimierza Łuczkiewicza i Jana Zdarskiego, pierwszym względnie drugim zastępcą przewodniczącego tego sądu rozjemczego.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował asystentem kancelaryjnym dla c. k. sądu krajowego we Lwowie, dyetaryusza sądowego, Władysława Wagnera.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 lipca.

(Tygodniowy przegląd polityczny).

Od poniedziałku do dnia wczorajszego polityczne przygotowania do konklawe stanowiły główny przedmiot ciekawości Rzymu i świata. Historyczne pojazdy rozwoziły kardynałów po różnych stronach Wiecznego Miasta. Kandydaci do papieskiego tronu, albo ich poplecznicy czynili uświęcone prawem zwyczajowem zabiegi, próby wyrównania niektórych różnic, zjednywania stronników. Przekonanie i uzyskanie kardynałów zagranicznych było szczególniejszem staraniem i najważniejszym celem owych przedwyborczych działań. Dzięki Leonowi XIII. rozpoczynający się dzisiaj wybór Papieża zestrzela w ten jeden punkt i tę jedną chwilę wszystkie zaciekawienia, wszystkie myśli i wszystkie interesy polityczne. W inny sposób i w innej formie, jak w XV. i XVI. wieku, ale z tem samem, co wówczas, znaczeniem i siłą papiestwo jest dzisiaj po panowaniu Leona XIII. i w skutek tego panowania jednym z ważnych i wielkich czynników ogólnej polityki światowej. Znamienity pisarz francuski i akademik Anatole Leroy-Beaulieu wyjaśnia w ostatnim *Journal des Débats* w pięknych i rozumnych słowach genezę tej politycznej potęgi Watykanu, przypisując ją także ostatniemu pontyfikatowi. „Jeżeli sędziwy Papież nie potrafił przywrócić Stolicy Apostolskiej skromnej korony świeckiej, to uczynił za to wiele więcej: w wieku sceptycznym zdołał przywrócić jej dawną przewagę. I w tem znaczeniu śmiałbym rzec, że nie mogąc odzyskać Rzymu, Leon XIII. podbił na nowo świat".

O wynik wyboru, dziś tak roztrząsany, budzący tyle niepewności i niepokoju można być spokojnym. Trzeba wierzyć, jak wierzy p. Leroy-Beaulieu, że Kollegium kardynałów nie da światu ani Papieża francuskiego, ani niemieckiego — da mu Papieża — katolika. „Z chwilą wyniesienia na tron św. Piotra wybrany, kimkolwiek byłby przed tem, odtąd będzie tylko Papieżem". Stolica katolicyzmu, dbając o utrzymanie swojego królestwa dusz, nie zechce i nie potrafi poddać się wpływowi żadnej władzy świeckiej. Dlatego można uważać wszelkie łączone z aktem wyboru spekulacye polityczne, jako w samem swojem założeniu błądzące i błędne.

Daleki Wschód wychodzi, jak to jest jego zwyczajem, równocześnie z upałami lata na szerszą widownię polityczną. Stosunki japońsko-rossyjskie układają się groźnie, ale jak gdyby tylko po to, żeby na następujące bezzwłocznie po groźbach uspokojenie rzucić światło różowsze i pełniejsze blasku. Więc słyszymy naprzód głuche zapowiedzi mobilizacyi japońskiej, a jako jej *vis à vis* wieść o uzbrojeniu przez Rossyę portów mandżurskich. Ale równolegle z tem lord Cranborne, syn margrabiego Salisbury i leader rządu angielskiego w Izbie gmin uspokaja opinię i utrzymuje, że z tej chmury nie będzie ani burzy, ani nawet deszczu. Wprawdzie Anglia jest sprzymierzeńcem Japonii, obowiązanym do dania pomocy tylko w wypadku „obrony koniecznej", tylko wtedy, gdyby żółte cesarstwo musiało dawać odpór aż dwu naraz przeciwnikom, ale mimo tego przecież urzędowe uspokojenie ze strony sojusznika ma swoje naprawdę „uspakajające" znaczenie. Można też wierzyć i w to, że Rossya nie chce teraz wojny. Jej pokojowe usposobienie łatwe jest do pojęcia w chwili, kiedy komunał fizyologiczny o niewytrzymałości i słabości wewnętrznej konstytucyi u olbrzymów wydaje się przecież w pewnym stopniu uzasadniony dla organizmów politycznych, kiedy wewnętrzne życie Rossyi od wejścia na tor spokojnego i normalnego postępu jest jeszcze dalekie i kiedy echa przewalających się po niezmiernem carstwie grzmotów i zaburzeń społecznych powtarzają się bezustanku. Obok neutralnej pozycyi Wielkiej Brytanii i pokojowego ducha Rossyi dołącza się do gwarancyj pokoju chęć, życzenia i gotowość do życzliwego pośredniczenia tych, którzy według słów paryskiego *Tempsa* są równocześnie sprzymierzeńcami Rossyi, przyjaciółmi Japonii i przyjaciółmi także jej sprzymierzeńców.

Stosunki francusko-angielskie znajdują się w fazie, którą nazwalibyśmy najchętniej kokieteryą polityczną. Trudno istotnie dać inną nazwę tym objawom i temu nastrojowi, które towarzyszyły po obu stronach La Manche podróży do Anglii i pobytowi tamże grupy senatorów i deputowanych francuskich, zostającej pod przewodem p. d'Estournelles de Constant. Czyniąc wyłom w odwiecznych zwyczajach parlamentarnych angielskich, zaproszono gości na posiedzenie Izby gmin, a potem na bankiecie, wydanym na ich cześć przez komitet handlowy prześcigano się w czynieniu im niebywałych, wyjątkowych honorów. Pp. Balfour i Chamberlain, głowa i dusza rządu, p. Campbell Bannerman, szef opozycyi jednoczyli się w okazywaniu dla Francyi przyjaźni i serdeczności. Dawno już nie słyszano tylu poprostu pieszczotliwych słów i wynurzeń, jak na tem zgromadzeniu przedstawicieli narodów nie związanych przymierzem, przedzielonych do niedawna przepaścią wiekowych wojen, nienasyconem, zdawało się, pragnieniem wzajemnych odwetów, niewygasłą, zdawać się mogło, pamięcią wspomnień takich, jak Crécy, Saint Jean d'Acre, Waterloo.

Można się było już przyzwyczaić do tego, że każdy objaw zbliżenia się do Francyi jest w Anglii środkiem i sposobnością do jaskrawego oświetlenia niechęci do Niemiec. Tym razem w chwili pobytu gości francuskich w murach Westminsteru odzywały się w sali posiedzeń Izby gmin natarczywe, namiętne ataki na Niemcy. Wyciągano na jaw przebrzmiałą od dawna historyę wenezuelską, odzywano się o spółdziałaniu Niemiec z Anglią, jako o niezatartej plamie tej ostatniej, urągano krajowi „pokrytemu — według nieprzyzwoitych słów pana

---

85)

O MITRĘ HOSPODARSKĄ.

Powieść historyczna z XVI. stulecia

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXI.

(Dokończenie).

— Odwróciwszy się od ściany, już zupełnie spokojny, rzekł do Wolfa:

— Niech się dworzanie stawią przed obliczem mojem.

Gdy się Sas szybko oddalił, otworzył skrzynię wenecką, w której przechowywał złotą, drogimi kamieniami wysadzaną koronę, i wydobywszy znak widomy swojego dostojeństwa, czekał w milczeniu.

Weszli dworzanie, sami cudzoziemcy, uczeni, mężowie stanu i sztukmistrze, pozbierani w różnych królestwach chrześcijańskich. Nie wielu już ich było, znakomitszych bowiem wymordowały trucizna i sztylet. Którzy zostali, nie mieli potrzeby obawiać się gniewu rokoszan. Nowy rząd nie będzie się mógł obyć bez ich wiedzy i zdolności, nieznanych Wołochom.

Długiem, smutnem spojrzeniem obrzucił Heraklides niedobitków swojego dworu. Pracował z nimi razem, zżył się z nimi, przywiązał się do nich. Chciał im zostawić pamiątkę po sobie.

— Odchodzę od was w drogę daleką, którą każdy śmiertelnik, możny czy chudy odbyć musi — zaczął głosem zdławionym, a gdy pan odchodzi na zawsze, godziwa, aby pożegnał z uczciwością wierne sługi swoje. Skarbiec mój zabrali wiarołomni Węgrowie. Nie zostało mi nic na tej ziemi, krom nieskalanej tchórzostwem czci rycerskiej i tej oto korony. Weźcie ją i zachowajcie mnie w życzliwej pamięci.

Uderzył złotą mitrą hospodarską z taką siłą o stół marmurowy, iż rozprysła się, jak kruche szkło. Pozbierawszy złote okruchy i drogie kamienie, rozdzielił je pomiędzy dworzan, mówiąc:

— Bierzcie bez sromu; już mi ta błyskotka niepotrzebna.

Zanim się dworzanie domyślili, co zamierza uczynić, nie było go już w komnacie. Wziąwszy miecz, wybiegł na dziedziniec. Tu dosiadł konia i wyjechał przez otwartą bramę.

Jechał bez zbroi i tarczy, w czarnych sukniach aksamitnych, szedł sam z nagim brzeszczotem w prawicy na cały naród wołoski, pożądający jego głowy. Odda barbarzyńcom tę głowę zrozpaczoną, ale nie na szafocie....

Jechał zrazu wolno, stępa, rozglądając się uważnie dokoła, jak wódz, który bada stanowisko wojska. Przednie straże rokoszan, poznawszy hospodara, tak się jego widokiem stropiły, iż zamiast go chwytać, oddały mu cześć, należną panu.

Minąwszy pierwszą linię rokoszan, świsnął Heraklides na konia. Bojowy ogier rozdął chrapy, zarżał i poszedł, jak wicher, niosąc pana w czarne kupy Wołochów.

Teraz oprzytomniała przednia straż. — Z krzykiem pędziła za hospodarem chorągiew najemników siedmiogrodzkich. Wszakże nałożył Tomża wysoką cenę na jego głowę. Bogaczem będzie, kto dostawi tę cenną zdobycz do namiotu herszta rokoszan.

Ale już wpadł Heraklides w sam środek obozu. Zdumiony tłum rozstępował się przed nim, nie domyślając się w pierwszej chwili celu tych szczególnych odwiedzin. Lecz kiedy krew obfita zaczęła znaczyć ślady niespodziewanego gościa, kiedy ciężki miecz niemiecki spadał gromem na głowy nieostrożne, kiedy Heraklides, tnąc straszliwie, wołał: Na pohybel wam, zdrajcy! — zakotłowało się w mrowisku.

— Hospodar oszalał! — wołano.

Jak rój os podrażnionych rzuca się na śmiałka, który mąci spokój ich gniazda, tak opadła Heraklidesa ze wszystkich stron zgraja wyjących Wołochów. Lecz dostęp do niego był trudny. Zasłaniała go sieć błyskawic, a każdy błysk jego miecza raził śmiertelnie.

— Rusznicą w niego! — zawołał ktoś.

Huknęły strzały. Załamał się ogier, spadł rycerz z siodła. Spadł i podniósł się i bronił się dalej, przyklęknąwszy. Krew płynęła z jego ramienia, z jego biodra, bladość powlekała jego oblicze spotniałe, ale miecza z rąk nie puszczał.

— Na pohybel wam, zdrajcy! — wołał głosem coraz słabszym — na po.... hy.... bel....

Z głębi obozu, przywołany wrzawą, nadbiegł Tomża. Poznawszy hospodara, wrzasnął:

— Poddaj się!

— Na kolana, psie, przed panem swoim! — odpowiedział Heraklides głosem gasnącym.

Skoczył Tomża do konającego i uderzył go buławą w skroń. Z roztrzaskanej czaszki żygnęła krew, pomieszana z mózgiem. Duch Heraklidesa odchodził w drogę daleką, nieznaną....

. . . .

Tego samego dnia (8 listopada 1563 r.) przekroczył Olbracht Łaski granicę wołoską, spiesząc z pomocą. Spóźnił się o kilka dni. Dowiedziawszy się o śmierci Heraklidesa, wrócił do Kezmarku.

* * *

Niedługo cieszył się Stefan Tomża miłością Laury Tormani. Uchodząc z Soczawy przed zemstą Aleksandra Lepusnana, którego sułtan po upadku Heraklidesa osadził powtórnie na stolicy wołoskiej, wpadł na granicy polskiej w ręce Jerzego Jazłowieckiego, kasztelana kamienieckiego. Oddany, na żądanie sułtana, pod sąd senatorski jako buntownik i morderca, dał gardło w kilka miesięcy po śmierci Heraklidesa. Ścięto go we Lwowie d. 5 maja 1564 r. w obecności Stanisława Krasickiego, dworzanina króla Zygmunta Augusta.

Krystyna Zborowska, opłakawszy łzami szczeremi zgon narzeczonego, wyszła za mąż za Jana Chodkiewicza, którego nawróciła na łono Kościoła katolickiego. Była matką Jana II., późniejszego hetmana.

KONIEC.

Gibsona Bowlesa — dawniej lasami, a dziś profesorami". Tym razem i Charles Dilke przyłączył swój wymowny głos do owego chóru antypatyj.

We Francyi nastała cisza. — P. Loubet wyjechał na letni pobyt do swojego zamku w la Drôme. Mącą ciszę tylko niektórzy ministrowie, dla których nawet podróż wakacyjna bez mów politycznych wydaje się czemś niekompletnem. Tak p. Combes przygotowuje się do wielkiej mowy, którą wypowie w Marsylii.

SPRAWY MONARCHII

(Stan personalny sądów i prokuratoryi Państwa).

Ministerstwo sprawiedliwości wydało właśnie szematyzm personalu systemizowanego przy austryackich sądach i prokuratoryach Państwa wedle stanu z d. 1 stycznia b. r.

Liczba systemizowanych posad w Najw. Trybunale i gen. Prokuratoryi, jest następująca: I. prezydent 1, II. prezydent 1, prezydentów senatu 4, radców Dworu 51, sekretarzy nadwornych 9, adjunktów sekretarzy Rady 5; generalny prokurator 1, generalnych adwokatów 4, naczelny dyrektor urzędów pomocniczych 1, dyrektorów tych urzędów 2, adjunktów dyrekcyi urz. pomoc. 9, oficyałów kancelaryjnych 8, kancelistów 8, odźwiernych 5, woźnych 22.

Przy wyższym sądzie krajowym w Krakowie systemizowane są następujące posady: Prezydent 1, wiceprezydent 1, radców wyższego sądu krajowego 18, sekretarzy sądowych 2, adjunktów sądowych 17, auskultantów 117; starszy prokurator Państwa 1, zastępca star. prok. Państwa 1, dyrektor kancelaryi 1, star. oficyał kancel. 1, kancelaryjnych urzędników X. i XI. kl. rangi 8, star. radca rachunkowy 1, radca rachunkowy 1, po 4 rewidentów i oficyałów rachunkowych, asystentów rachunkowych 2, praktykant rachunkowy 1, woźnych 7.

Przy lwowskim wyższym sądzie krajowym systemizowane są następujące posady: po 1 posadzie prezydenta i wiceprezydenta, radców wyż. sądu krajowego 30, sekretarzy sądowych 4, adjunktów sądowych 30, auskultantów 253, — dalej starszy prokurator Państwa 1, zastępców starsz. prokur. Państwa 2, po 1 dyrektorze kancel. i starszym oficyale, 11 innych urzędników kancelaryjnych, dalej 1 star. radca rach., i 1 radca rachunkowy, rewidentów rachunkowych 6, oficyałów rachunkowych 7, asystentów rachunkowych 6, praktykantów rachunk. 3, woźnych 9.

Ogółem wchodzi w skład wszystkich wyższych sądów krajowych w Austryi 9 prezydentów, 6 wiceprezydentów, 158 radców wyż. sądu kraj., 25 sekretarzy sądowych, 136 adjunktów sądowych i 1188 auskultantów, — dalej 9 star. prok. Państwa, 9 zastępców ich i 9 dyrektorów kancelaryjnych, 11 starszych oficyałów kancel., 72 innych urzędników kancelaryjnych, 6 starszych radców rachunkowych, 18 radców rach., 35 rewidentów rach., 38 oficyałów rach., 30 asystentów rach., 16 praktykantów rach., 77 woźnych.

Co się tyczy sądów I. instancyi i prokuratoryi Państwa to w obrębie wyższ. sądu kraj w Krakowie istnieje 6 trybunałów i 69 sądów powiatowych. W skład ich personalu wchodzą: 1 prezydent sądu krajowego, 5 prezydentów sądów obwodowych, 4 wiceprezydentów, 9 radców wyższego sądu kraj., 140 radców sądu kraj., 104 sekretarzy sądowych, 201 adjunktów sądowych, dalej 6 prokuratorów Państwa, 18 zastępców prok. Państwa, 1 dyrektor kancelaryi, 5 starszych naczelników kanc., 7 naczelników kanc., 1 urzędnik egzekucyjny, 4 asystentów kanc., 27 starszych oficyałów kanc., 371 urzędników kanc. X. i XI. kl. rangi, 1 dyrektor ksiąg grunt., 1 zastępca dyrektora ksiąg grunt., 13 prowadzących księgi grunt., 6 zarządców więzień, 65 dozorców więźniów i 244 służby.

W obrębie lwowskiego wyższego sądu krajowego znajduje się 12 trybunałów sądowych i 134 sądów powiatowych. Systemizowane są następujące posady: 2 prezydenci sądu kraj., 10 prezydentów sądów obwodowych, 11 wiceprezydentów, 21 radców wyższego sądu kraj., 347 radców sądu kraj., 227 sekretarzy sądowych, 443 adjunktów sądowych; dalej 12 prokuratorów Państwa, 34 zastępców prokuratora Państwa. 2 dyrektorów kancelaryjnych, 11 starszych naczelników kancel., 13 naczelników kancel., 2 urzędników egzekucyjnych, 8 asystentów kancelaryjnych, 46 starszych oficyałów kanc.; 873 urzędników kanc. X i XI. kl. rangi, 1 dyrektor ksiąg gruntowych, 1 zastępca dyrektora ks. gruntowych, 50 prowadzących księgi gruntowe, 7 zarządców więzień, 142 dozorców więźniów, 479 służby.

Wykaz kandydatów stanu sędziowskiego, którzy z końcem r. z. pełnili służbę przygotowawczą, podaje liczbę auskultantów na 70 w Krakowie, a 249 we Lwowie, liczbę zaś praktykantów na 17 w Krakowie, a 74 we Lwowie. Okręg lwowski należy do tych sądów, które w r. 1902 w stosunku do roku poprzedniego okazują znaczny przyrost kandydatów stanu sędziowskiego.

Echa burzliwych scen
w Izbie węgierskiej.

(Telegram).

Budapeszt, 31 lipca. Marcin Dyenes, na którego poseł Papp rzucił na przedwczorajszem posiedzeniu Izby dep. podejrzenie, iż usiłował go przekupić, ogłasza w *Egyetertes*, którego to dziennika był do niedawna naczelnym redaktorem, pismo następujące:

„Pos. Papp oświadczył w sejmie, że wręczyłem mu za zaniechanie obstrukcyi 12.000 koron. Jest to mylne. W jakich to rozmaitych sprawach Papp już „interweniował", o tem wie każdy człowiek od Pawła Sandora począwszy, aż do Wiednia. Istotnie wręczyłem mu dnia 29 b. m. rano tę sumę, ale miała ona zupełnie inny cel. Co się tyczy wekslu posła Nessiego, to sam Nessi wie, że sprawa ta nie ma najmniejszego tła politycznego, lecz jest czysto osobistą. Chwilowo nie mogę dać żadnych szczegółowych wyjaśnień, ale przedstawię wszystko komisyi parlamentarnej i złożę bardzo interesujące wyjaśnienia. Komisya ta zajmie się dostatecznie pos. Pappem i Nessim".

Krąży pogłoska, że Dyenes wyjechał potajemnie do Wiednia.

Prokuratorya państwa otrzymała od ministra sprawiedliwości polecenie, aby zarządziła śledztwo w aferze przekupstwa. To miało spodować Dyenesa do opuszczenia Budapesztu.

Budapesti Hirlap mniema, że obojętność, z jaką prezydent ministrów br. Khuen przyjął zarzut posła Olaya, świadczy, iż hrabia Khuen nie pozostaje w żadnym związku z aferą przekupstwa.

Budapeszt, 31 lipca. W sprawie rzekomego przekupstwa donosi *Magyar Orszag*, że książeczki Kasy oszczędności na 12.000 koron wręczone posłowi Pappaiowi opiewały na nazwisko Emeryka Rittera. Nazwisko to — jak sprawdzono — nosi w Budapeszcie tylko jedna osoba, t. j. generalny dyrektor dóbr hr. Władysława Szaparyego, gubernatora Rjeki. Ritter oświadczył, że z całą tą aferą nie ma nic wspólnego.

Budapeszt, 31 lipca. Gubernator Rjeki hr. Władysław Szapary wniósł wczoraj prośbę o dymisyę. Mówią, iż zezna on przed komisyą śledczą parlamentu, że w błąd wprowadzony przez kilku awanturników, był sprawcą przedstawionego onegdaj w parlamencie usiłowanego przekupstwa. Oświadcza on także, że hr. Khuen z całą sprawą nie ma nic wspólnego, że nic o niej nie wiedział, i że on (Szapary) działał tutaj na własną rękę.

Budapeszt, 31 lipca. Komisya dla nietykalności poselskiej przesłuchała wczoraj kilku świadków w sprawie onegdajszych zajść koło trybuny prezydenta Izby. P. Ratkay zaznaczył, że chciał tylko wglądnąć w manuskryt, zawierający wniosek hr. Khuena i sądził, że jako sekretarz ma do tego prawo. Przewodniczący komisyi Perczel oświadczył, że sekretarz do tego prawa nie ma. Komisya odroczyła się do wieczora.

Budapeszt, 31 lipca. Naczelny redaktor tutejszego *Budapester Abendblattu* Artur Singer, posądzony na posiedzeniu Izby deput. o usiłowane przekupienie pisma *Magyar Orszag*, przeczy stanowczo i powiada, że nigdy z tem pismem nie miał żadnych stosunków, oraz że oddał sprawę sądowi.

Budapeszt, 31 lipca. Wczoraj odbył się pojedynek na pistolety między posłami Molnarem a Berbely'm. Po jednorazowej wymianie kul przeciwnicy, niedoznawszy żadnego szwanku, rozeszli się bez pojednania.

* * *

Budapeszt, 31 lipca. Członkowie klubów opozycyjnych zebrali się wczoraj wieczorem na konferencyę. Obradowano nad ułożonym przez posła Barthę projektem adresu, który zawiera żądanie opozycyi. — W projekcie tym zestawiono żądania stronnictw obstrukcyjnych, oraz oświadczono, że póty nie będą możliwe spokojne obrady parlamentu, aż gwarantowane w ustawach z r. 1867 postulaty narodowe nie będą przeprowadzone.

W obradach wzięli udział, prócz członków stronnictwa Kossutha, reprezentanci posłów „dzikich", a jako reprezentant stronnictwa ludowego p. Kaas. Na konferencyi omawiano także przyszłą taktykę. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby postanowiono akcyę opozycyi jeszcze zaostrzyć.

Po zgonie Papieża Leona XIII

Z Rzymu donoszą, że król odbył dnia 29 lipca dwugodzinną konferencyę z ministrem spraw zewnętrznych, admirałem Morinem, który zdał monarsze sprawę ze stanowiska mocarstw katolickich w obec wyboru Papieża. Rząd królewski pozostawił zupełną swobodę Watykanowi poprzestając jedynie na zarządzeniach policyjnych, odnoszących się do utrzymania porządku w kościele św. Piotra, a to w interesie bezpieczeństwa publicznego. O to, co się dzieje za spiżową bramą, rząd się nie troszczy, to już bowiem jest rzeczą kamerlenga papieskiego i św. Kollegium. Mocarstwa w zupełności pochwalają to stanowisko rządu włoskiego, a św. Kollegium uznało je *tacite* przez to, że kwestya, czy konklawe ma się odbyć w Rzymie, czy poza Rzymem, nie była wcale poruszona.

Co do noty wystosowanej przez św. Kollegium do mocarstw w sprawie ucisku Stolicy Apostolskiej, przypuszcza rząd włoski, że pozostanie ona bez odpowiedzi. Jest także rzeczą pewną, że żadne z mocarstw uprawnionych nie uczyni tym razem użytku z prawa *veto*; wszystkie bowiem żywią przekonanie, że ktokolwiek zasiędzie na tronie papieskim, idea pokoju znajdzie w nim opiekuna.

* * *

Rzym, 31 lipca. W kaplicy Sykstyńskiej wszystko przygotowano już do konklawe. Wzniesiono 64 tronów o fioletowem obiciu, tylko fotel przeznaczony dla kardynała kamerlenga Oreglii jest obity zielonym pluszem.

Rzym, 31 lipca. Donoszą, że Papież Leon XIII. przed sześciu laty na życzenie hr. Soderini polecił mu napisanie historyi pontyfikatu jego. Historya ta pojawi się dopiero w rok po śmierci Papieża, a ułożona jest jedynie na podstawie dokumentów, które zmarły Papież oddał Soderiniemu do dyspozycyi. Papież nie chcąc wpływać na niezależność zdania Soderiniego, wzbraniał się stanowczo przeglądnąć gotowych już części tego dzieła.

Rzym, 31 lipca. W kaplicy Sykstyńskiej odbyło się wczoraj ostatnie solenne nabożeństwo żałobne, w obecności 54 kardynałów, dyplomatów i licznych gości. Msgr. Galli wygłosił modły *pro pontifice defuncto*.

Petersburg, 31 lipca. W kościele św. Katarzyny administrator archidyecezyi, ks. prałat Denisewicz w asystencyi licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego, odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za Papieża Leona XIII. Kościół był wspaniale przystrojony i wybity suknem czarnem. Obecni byli: minister spraw zagranicznych hr. Lamsdorf, dyrektor departamentu wyznań obcych Mosołow, wicedyrektor Albedyński, ambasadorowie austro-węgierski, francuski, niemiecki, włoski i posłowie prawie wszystkich innych państw.

Konklawe.

Konklawem zowie się miejsce, gdzie ma być dokonany wybór Papieża przez zgromadzenie kardynałów.

Urządza się w tym celu w pałacu przeznaczonym do tego ozdobne cele, po dwie lub trzy dla każdego z wyborców. Ściany tych cel są drewniane; na wewnątrz pokrywa je sukno, lub makata.

Cele ciągną się wzdłuż galeryi, skąd wchodzi do nich światło przez małe okienka. Cela ma przeciętnie 20 stóp kwadratowych. Umeblowanie jej stanowią: biurko, łóżko, kilka krzeseł i szafka, a nad wejście widnieje godło Zbawiciela: Krucyfiks. Obok celi kardynała jest cela dla dwóch lub trzech towarzyszących mu w tej samotności domowników, zwanych „conclavistami", — dalej izdebka jadalna i mała kapliczka.

Wszystkie drzwi i okna zewnętrzne są zamurowane, z wyjątkiem jednego, aby przez nie można było wynieść którego z kardynałów w razie choroby. W przyległym murze wybite są cztery otwory, przez które kardynałowie otrzymują jedzenie i napoje.

Teraźniejsze konklawe odbywa się w t. zw. dziedzińcu św. Damazego.

BISMARCK
a wojna francusko-niemiecka.

(Dokończenie).

Dla zbadania istotnego usposobienia w Hiszpanii wysłał był Bismarck jeszcze z początkiem kwietnia radcę legacyjnego Buchera i majora v. Wersen. Raporty ich brzmiały jak najpomyślniej. Wersen powróciwszy, udał się do następcy tronu, przedstawił mu powody przemawiające za wznowieniem kandydatury i zjednał go dla niej zupełnie. Zawiadomiony o tem Bismarck, jął się sprawy z całą energią. Dnia 6 lipca opór książęcego kandydata został wreszcie pokonany. Zawiadomił o tem Bismarck Prima listownie za pośrednictwem Buchera, poczem Prim wysłał znowu Salazara do księcia kandydata. Gdy i król Wilhelm udzielił księciu przyzwolenia, powrócił Salazar dnia 23 czerwca do Madrytu, wioząc w kieszeni formalne już przyjęcie kandydatury. Na razie miało to pozostać tajemnicą dla Francyi. Ponieważ jednak fama rozniosła szybko sekret po całym Madrycie, musiał Prim dnia 2 czerwca oficyalnie zawiadomić francuskiego ambasadora o powziętem postanowieniu.

„Hiszpańska bomba", jak wyraził się król Wilhelm, wybuchła!

Rząd francuski czuł się słusznie dotknięty nietylko z powodów rzeczowych, lecz także dla tego ponieważ całą rzecz przeprowadzono poza jego plecami. Sourd w Berlinie, otrzymawszy od ks. Gramont polecenie, aby zażądał wyjaśnień, nie mógł wywiązać się z tego zadania. Odsyłano go od Anasza do Kaifasza, zbywano sofizmatami. Ponieważ rząd pruski dawał do zrozumienia, że jestto sprawa nie państwowa jeno familijna Hohenzollernów, przeto wysłano Benedettiego wprost do Ems, do bawiącego tam króla Wilhelma, jako głowy rodziny. Równocześnie na interpelacyę wniesioną w Izbie przez Cocherego oświadczył Gramont, że rząd francuski nie zniesie, aby obce mocarstwo usadowiło się na tronie hiszpańskim. Żądał mianowicie Gramont cofnięcia kandydatury pruskiej i zdezawuowania jej przez króla. Wierzył też święcie w możliwość osiągnięcia tych ustępstw. I kto wie — mniema Schulze — czy nie było tak istotnie, Ale Gramont przeciągnął strunę. Najprzód doradzał cofnięcie, potem żądał, by księciu zakazano kandydaturę przyjąć, wreszcie domagał się od rządu pruskiego rękojmi, że na przyszłość nie powtórzy się nic podobnego.

Benedetti zręcznie usiłował złagodzić szorstkość tych żądań. Niemniej jednak spełnić musiał nakaz i gdy dnia 13 lipca król podał mu poranne wydanie *Koeln. Ztg.* z wiadomością o cofnięciu kandydatury Hohenzollernskiej. zażądał zapewnienia, że i na przyszłość nie pojawi się ona. Król odmówił stanowczo. Gdy przed południem doniesiono mu, że Gramont żąda nadomiar ekskuzy — sytuacya zaostrzyła się nagle. Niemniej jednakże znając Benedettiego, król wyraził nadzieję zobaczenia go w Berlinie, co oczywiście oznaczało, że nie uważa rokowań za zerwane.

Aż do tej chwili miał rząd francuski wszelkie powody tryumfować i bądź co bądź odniósł zwycięstwo, uzyskawszy cofnięcie kandydatury.

Ale Bismarck nie dał za wygraną. Rozesłał on przedewszystkiem rozkaz, by prasa napadła w jak najbrutalniejszy sposób na Gramonta za jego oświadczenie w parlamencie. Już przedtem prosił króla, by nie wdawał się z Benedettim, a teraz wszelkich używał sposobów, by Prusy zostały wyzwane. Przyparty upokarzającem cofnięciem kandydatury do muru, mógł jedynie rozpaczliwym jakimś krokiem wyrwać się z tej sytuacyi. Nie namyślał się długo, sfałszował, jak wiadomo, depeszę i tem stworzył *casus belli*.

Gdyby polityka jego, jak twierdzi Sybel, miała istotnie pokój na celu, byłby tego nigdy nie uczynił. Skoro zaś tak postąpił najlepszy to dowód, że pragnął wojny. Kandydaturę hohenzollernską wciągnął on w grę jako atut przeciwko Francyi, przeciwstawił ją zabiegom Gramonta o wciągnięcie Włoch i Austryi do przymierza z Francyą, czem ubezwładnić miano Prusy. Mniej wybredny w doborze środków, ale zręczniejszy od przeciwników, ugodził Bismarck w pierś wroga nieprzygotowanego, sam dobrze zapewniwszy sobie w skrytości wszystko, co mogło mu przynieść zwycięstwo.

A więc nie jakieś dziecinne nieporozumienia wywołały wojnę francusko-niemiecką, jeno kontrast dwóch potęg dybiących na siebie nawzajem, kontrast podsycany przez Bismarka i doprowadzony do ostatecznego starcia w chwili dla Niemiec najdogodniejszej.

St. R.

Kardynałowie wchodzą do konklawe dzisiaj, w piątek, dnia 31 b. m. wieczorem i zaraz nazajutrz rano przystąpią do pierwszego wyboru. Plenarne zebrania kardynałów, celem głosowania, odbywać się będą w kaplicy sykstyńskiej.

Wejście kardynałów do konklawe połączone jest z mnóstwem formalności, które ustanowiono w tym celu, by świątobliwych wyborców uchronić od wszelkich postronnych wpływów. Cały personal, począwszy od księcia Chigi, który wraz z adjutantem czuwać ma nad nietykalnością klauzury, aż do ostatniego kuchcika — musi składać przysięgę na uległość w obec przepisów i na zachowanie w grobowej tajemnicy wszystkiego, co ujrzą i usłyszą. Kardynałowie składają podobną przysięgę w kaplicy sykstyńskiej, poczem udaje się każdy z osobna, mając za sobą gwardzistę szlacheckiego, do przeznaczonych cel. Na znak dany przez mistrza ceremonii, przyczem rozlega się surowa komenda: „*Extra omnes!*“, muszą opuścić wszyscy, niebiorący udziału w konklawe, nietylko przebytek obrad, lecz w ogóle gmach, w którym one się odbywają. Za wyjście służą jedyne niezamurowane drzwi. Drzwi te zamyka na dwa klucze z zewnątrz marszałek, komendant straży, z wewnątrz zaś kardynał kamerling. Reprezentanci mocarstw w razie gwałtownej potrzeby mogą porozumiewać się z kardynałami przez osobno w tym celu urządzone okno. Wieczorem odbywa się przy świetle pochodni ostatnia, dokładna rewizya przybytków przeznaczonych dla konklawe, ale i później jeszcze winni powołani do tego kardynałowie badać od czasu do czasu, żali nie naruszono w czem przepisów.

W dzień po zamknięciu konklawe, które purpuraci opuścić mogą tylko w razie zasłabnięcia, do którego jednak ciągle jeszcze wstęp mają przybywający ze spóźnieniem kardynałowie zagraniczni, rozpoczyna się akt wyborczy w jednej z wielkich kaplic, zazwyczaj sykstyńskiej lub paulińskiej. W tym celu umieszcza się tam wzdłuż ścian kardynalskie fotele, a przed każdym fotelem stolik z przyborami do pisania. Pośrodku sali mieści się stół z urną w kształcie kielicha i z płaską szalą dla obliczonych już kartek, dalej przybory do pisania, gałki wyborcze i kartki, spis kardynałów i t. p. Na ośmiu mniejszych stolikach znajdują się przybory do pieczętowania. Nad ołtarzem widnieje obraz przedstawiający zstąpienie Ducha św. Obok ołtarza stoją cztery krzesła z orzechowego drzewa i *sedia gestatoria* (krzesło do niesienia), zasłonięte czerwonem suknem. W sali znajduje się także rodzaj małego bufetu, przy którym sędziwi zazwyczaj książęta Kościoła posilać się mogą winem i biszkoptami. Rankiem w wigilię wyboru słuchają uczestnicy Mszy św. i otrzymują Komunię św. — Tuż przed rozpoczęciem aktu wyborczego wybiera się za pomocą losowania trzech kardynałów do liczenia *(scrutatores)* głosów, trzech do zbierania głosów od tych kardynałów, którzy zachorowali *(infirmarii)* i trzech rozpoznających rezultat wyboru *(recognitores)*.

Konklawe stanowi jakby osobną dla siebie gminę, tyle zaprząta osób poza kardynałami. Przy konklawe r. 1878 było zajętych ogółem 250 osób, do czego zaliczono już straż, spowiedników, lekarzy, aptekarzy i cały personal służebny, jako to: golarzy, kucharzy, lokajów, rzemieślników i t. p.

Dawniej sprowadzali sobie kardynałowie jadło z miasta, a służba niosąca je z pompą, była przedmiotem podziwu gawiedzi. Podczas konklawe w r. 1878 sporządzano dla kardynałów posiłek w obrębie gmachu, jedynie kardynał Hohenlohe pozostał wierny dawnemu zwyczajowi.

W konklawe mają kardynałowie na sobie specyalny płaszcz, t. zw. *crocea*. Jest on sporządzony z wełnianej fioletowej materyi i nie ma rękawów.

Sposób przeprowadzenia wyboru.

Konklawe ma do wyboru te same trzy sposoby elekcyi, za pomocą których dokonany być może kanoniczny wybór biskupa.

Najrzadszą formą jest wybór *quasi per inspirationem*, możliwy wówczas, jeśli jeden z wyborców postawi kandydata, na którego wszyscy inni zgodzą się od razu. Jeżeli choćby tylko jeden z kardynałów sprzeciwi się aklamacyi, uniemożliwia to wybór. — W wieku XIII wybrano kilku Papieży *quasi per inspirationem*, później jednak, gdy Sykstus V. pomnożył zastęp kardynałów do liczby 70, jednogłośny wybór Papieża stał się nieprzypuszczalny i nigdy też odtąd nie próbowano tej formy elekcyi.

Per compromissum dochodzi do skutku wybór Papieża wówczas, gdy kardynałowie przenoszą swe prawa wyborcze na innych. I tutaj protest jednego kardynała wystarcza do uniemożliwienia wyboru. Jeśli wyboru dokonują kompromisarze, wystarcza zwyczajna większość. Kompromisarzom mogą kardynałowie udzielić zarówno ograniczonych, jak nieograniczonych pełnomocnictw. Jeśli jeden z kompromisarzy umrze w okresie wyborczym, inni tracą swe mandaty i prawo wyborcze powraca znowu do kardynałów. — Elekcyę kompromisową zastosowano n. p. przy wyborze Grzegorza X. w Viterbo. Wówczas św. Bonawenturze udało się nakłonić niezgodnych kardynałów do przeniesienia praw swych wyborczych na sześciu kompromisarzy.

Najczęściej odbywa się wybór Papieża przez głosowanie kartkami, czyli t. zw. *scrutinium*; niezawodnie także przy wyborze następcy Leona XIII. okaże się ta forma elekcyi najwłaściwszą.

Do głosowania używa się — jak czytelnikom naszym już wiadomo, osobno w tym celu sporządzonych kartek. Na górze wpisuje głosujący kardynał swe imię n. p. *Ego Bonifacius Card. Cajetanus*, w środku oświadczenie wyborcze n. p. *Eligo in Summum Pontificem Rev. Dom. meum augustivum Card. Chisium*. Wreszcie następuje jeszcze u dołu dowolna liczba n. p. 55 i dewiza n. p. *Ne quid nimis*. Charakter pisma winien być o ile możności zmieniony, cyfra i *motto* stanowią tajemnicę, a także do pieczętowania używa się innej pieczęci niż zwykle.

Kartek tych część górną i dolną załamuje się i pieczętuje tak, że pozostaje widocznem jedynie nazwisko tego, komu głos oddano.

Gdy kartki już wypełniono, udaje się dziekan św. Kollegium przed ołtarz kaplicy wyborczej, trzyma swą kartkę nad znajdującym się tam kielichem i mówi: „Przyzywam Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który będzie moim sędzią, na świadka, że tego obieram, kogo wedle mego mniemania zgodnie z wolą Bożą wybrać muszę i że to samo uczynię przy akcesie“. Poczem składa kartkę na dno kielicha. Następnie czynią to samo infirmarze, a po nich inni kardynałowie porządkiem rang swych. Gdy infirmarze przynieśli już głosy chorych kardynałow, przenosi subdyakon kielich z ołtarza na stół umieszczony w kaplicy, a skrutatorzy odczytują nazwiska kandydatów, poczem nawlekają kartki na nitkę.

Jeżeli *scrutinium* t. j. pierwszy wybór nie da rezultatu, przystępuje się do drugiego wyboru, zwanego *accessus*. Użyte do niego kartki zawierają w miejsce wyrazu *eligo* wyraz *accedo*. Akces może odnosić się tylko do kandydatów przez *scrutinium* wskazanych. Żaden wyborca nie może „przystępować“ do tego samego kandydata, któremu oddał głos w *scrutinium*. Wolno natomiast oddać głos *Nemini* (nikomu).

Zarówno po skrutynium jak po akcesie badają każdą kartkę z osobna t. zw. rewizorowie, wybierani losem. Jeżeli na jednego z kandydatów padnie ściśle dwie trzecie głosów, natenczas otwiera się kartkę wyborczą tego kandydata dla stwierdzenia, czy on sam nie dał sobie głosu, w którym to wypadku ponowny wybór byłby konieczny. Po każdym wyborze pali się natychmiast użyte do niego kartki i to na specyalnem palenisku, z którego rura wychodzi w widocznem miejscu daleko na zewnątrz, tak, aby w razie dobywającego się stamtąd dymu mógł każdy wiedzieć, że wybór ukończony.

Zazwyczaj odbywają się w razie potrzeby dwa wybory dziennie — jeden rano po Mszy św., drugi po nieszporach. Wznawia się je dopóty, aż jeden z kandydatów otrzyma wymaganą większość głosów. Bywały też wypadki, że kardynałowie pozostawali miesiącami w konklawe, nie mogąc dojść do porozumienia.

Kto może zostać Papieżem?

W zasadzie: każdy katolik, bez względu na to, czy jest duchownym, czy świeckim. Przepisy co do wyboru Papieża, wykluczają od tej godności jedynie kobiety, dzieci, obłąkanych i kacerzy.

Zachodziły w istocie wypadki, że godność Papieża dostawała się kandydatom świeckim. Celestyn V. n. p. wybrany został Papieżem jako człowiek świecki. Ostatnim Papieżem wybranym z pośród świeckich był Krescencyusz (1024). Zaraz po wyborze przyjął on święcenia kapłańskie i rządził jako Inocenty XIX.

Czyniono wprawdzie oddawna usiłowania, by bierne prawo wyborcze uczynić udziałem jedynie duchowieństwa, w teoryi wszakże nie zdołano obalić dawnej zasady. W praktyce natomiast utarło się, że Papieżem może zostać jedynie kardynał.

Podobnie ma się sprawa z narodowością kandydatów na Papieża. Nie ma nigdzie przepisu orzekającego, że Papieżem musi koniecznie zostać Włoch. Do w. XVI. zasiadało na tronie papieskim 10 Francuzów w Rzymie i 7 w Awinionie, 5 Niemców i 22 Hiszpanów, w pierwszych zaś ośmiu wiekach było 22 Papieży pochodzenia oryentalnego. Od czasu jednak Hadryana VI. (1522), który był z rodu Holenderczykiem, zasiadali na tronie papieskim wyłącznie tylko Włosi.

Prawdopodobnie i tym razem nie zrzekną się oni swego przywileju, o czem świadczy zresztą już sam fakt, że w szeregu mających szanse wyboru nie znajdujemy ani jednego nie-Włocha.

Z pod berła carskiego.

(Sprawa mianowania kardynałem jednego z biskupów polskich. — Antipolskie operacye banku szlacheckiego. — Wystawa wszechsłowiańska).

W sprawie mianowania kardynałem jednego z biskupów polskich pod berłem rossyjskiem toczyły się w sposób bardzo poufny mniej więcej od roku rokowania pomiędzy Watykanem a Rossyą, o których dziennik petersburski *Nowosti*, opowiada co następuje:

„Rossya liczy jako swych poddanych okrągło 14,000.000 katolików. Wszyscy ci katolicy, stosownie do zasad Kościoła katolickiego, uważają Papieża za głowę Kościoła. Wszystkie rozporządzenia co do zarządzania ludnością katolicką w Rossyi, mianowania arcybiskupów i t. d., idą z Watykanu. A tymczasem — wśród najbliższych doradców Papieża, wśród kardynałów, nie ma ani jednego poddanego rossyjskiego, ani jednego przedstawiciela Kościoła katolickiego w Rossyi. Kiedy w sferach watykańskich poruszana jest jakakolwiek sprawa, dotykająca interesów katolików w Rossyi, wśród kardynałów nie ma żadnego, któryby znał stan rzeczy, umiał i chciał obronić daną sprawę. Niemcy mają swych kardynałów, zawzięcie ochraniających interesy germanizmu; Austrya ma kardynałów z pośród Niemców, Węgrów i Polaków; Anglię reprezentują w Watykanie kardynałowie angielscy i irlandzcy — jedna tylko Rossya z 14,000,000 katolików znajduje się na uboczu. Przedstawicielem interesów katolików w Rossyi— że tak powiemy, dobrowolnym i nieurzędowym—jest jedynie kardynał Rampolla.

„Mówią, że kardynał Rampolla wybornie zdawał sobie sprawę z nienormalnego pod tym względem położenia katolików Ros-

Listy paryskie.

Senzacyjny występ i ostentacyjna żałoba w Parlamencie. — Paryski Wurstelprater. — Rayon d'Or a król Aleksander serbski. — Piękna Hortenzya a wnuk Wiktora Hugo. — Ze świata eleganckich oszustw i kradzieży. — Historyczne Café de la Regence zamienione na piwiarnię. — Kwestyonaryusz w kwestyi „trolley'ów. — Samson i Dalila w Operze paryskiej. — Théatre de Verdure. — Szósty zmysł. — Dwa rodzaje spirytystycznych mediów.

(Dokończenie).

Początek przyszłego sezonu przyniesie melomanom dwie zajmujące nowości: Catulle'a Mendés „le Fils l' Etoile“ z muzyką Erlangera i Vincent'a d'Jndy „l' Etranger“, jeden z najsilniejszych utworów muzyki nowoczesnej.

Do najrozkoszniejszych rozrywek rozkosznego Wersalu należał bezsprzecznie tak zwany: „Théatre de Verdure“; w pośród naturalnych klombów i alei rzniętych geometrycznie, wedle mody ówczesnej, była to scena pod gołem niebem, na której przedstawiano dramaty liryczne, pastorały i balety, gdzie wśród ogrodów dźwięczała muzyka Lulli i Rameau. Pożałował tych czarów minionych Charles Bordes, dyrektor Schola cantorum, instytucyi, która już niejedno podjęła staranie odtworzenia dzieł minionej epoki i nawiązania nowoczesnej sztuki z łańcuchem tradycyi narodowej. On też po półtora wiekowej przerwie otworzył na nowo „Théatre de Verdure“ przedstawieniem opery Rameau'a, „la Guirlande“. Zadanie to było nie łatwe, należało bowiem stworzyć na nowo scenę, tło, dekoracye, maszyneryę, złożyć trupę i wyćwiczyć dzieło dawno zapomniane. W pośród klombów, krzaków i kwiatów dyskretnie oświetlonych ukrytymi wśród liści lampionami, stworzono scenę na podwórzu starego hotelu Schola, porosłego cienistemi drzewami. Szlachetna i poetyczna muzyka, jak i oryginalność całego przedstawienia, zgromadziła liczną i doborową publiczność, a to tem bardziej, iże zapobiegliwy dyrektor przezwyciężył nietylko wszelkie techniczne trudności, ale przezwyciężył nadto niechęć nieba, które po raz pierwszy od miesiąca obdarzyło Paryż pogodnym i ciepłym wieczorem letnim.

Ze wszystkich objawów życia społecznego jedna tylko nauka nie troszczy się o pory roku; kroczy ona przez mrozy zimowe i upały letnie zawsze naprzód swym krokiem powolnym lecz pewnym, oświetlając nie gasnącą nigdy pochodnią coraz to nowe dotąd w ciemności pogrążone zakątki. Obecnie światło przedostało się nawet tam, skąd wedle odwiecznych pojęć wykluczoną jest zasadniczo wszelka jasność. Doktor Javal z Akademii medycznej wydał dziełko p. t. „Wpośród ślepych. Dla użytku osób, które postradały wzrok“. Javal, który sam przed kilku laty wzrok stracił, dowodzi w studyum swem istnienia szóstego zmysłu w organizmie ludzkim, tak zwanego „zmysłu przeszkód“, który w danych sprzyjających warunkach może rozwinąć się i zastąpić w znacznej części zmysł wzroku. Twierdzenia tego dr. Javal dowodzi licznymi przykładami. Wedle badań przeprowadzonych z niewidomymi, zmysł ten ulokowany jest w czole. P. G. profesor historyi w paryskim zakładzie dla ślepych, stracił wzrok mając lat 4 skutkiem atrofii nerwów wzrokowych. Nieposiada on też wcale zmysłu węchu. Mimo to jest pierwszorzędnym obserwatorem, a spostrzeżeń swych dokonywa jedynie za pomocą zmysłu przeszkód, rozwiniętego u niego bardzo potężnie. Idąc ulicą nie potknie się nigdy o drzewo lub latarnię, wymija starannie kupy kamieni leżące wzdłuż brzegu drogi i na dwa metry odległości odczuwa obecność muru. W sali poznaje wielkie sprzęty jak n. p.: fortepian lub bilard przez odległość i bez dotknięcia. Zapewnia on, że masa ciała wpływa na szybsze spostrzeganie, i tak silniej działa na zmysł przeszkód gruba książka, niż kartka papieru. Czujność wzrasta także w pośród ciszy i w ciemności zupełnej. Pewien uczony angielski przytacza następujący przykład autoanalizy: Chociaż jestem zupełnie ślepy, to jednak, czy to w pokoju czy na ulicy, w spoczynku czy też podczas chodu, potrafię dokładnie odróżnić otaczające mnie przedmioty, wskazać ich wielkość, objętość i wagę, zwłaszcza, jeżeli przedmioty te znajdują się poniżej wysokości mych ramion. Potrafię także odróżnić drzwi i okna i wskazać na kamienicy ilość tych ostatnich, oraz oznaczyć, które są otwarte, a które zamknięte. Przekonałem się, że ani wiatr, ani słuch nie mają nic wspólnego z tem spostrzeganiem, gdyż w czasie, gdy ziemia pokryta jest grubą warstwą śniegu, kroki zatem nie dadzą się słyszeć, przedmioty występują dla mnie jeszcze wyraźniej. Zdaje mi się, że wrażenie dostaje się do mózgu mego za pośrednictwem skóry twarzy, twarz jest bowiem jedyną częścią ciała posiadającą tę własność. Jeżeli zatkam uszy, wrażenia trwają dalej, ustają jednak, jeżeli twarz przykryję gęstą osłoną. Ponieważ żaden z pięciu zmysłów nie ma nic wspólnego z tą zdolnością spostrzegania, przeto przypisuję ją zmysłowi szóstemu, który nazwę „spostrzeganiem twarzowem“ mało dotychczas zbadanem.

Badania dr. Javala zwracają tem baczniejszą na siebie uwagę, że w ostatnich czasach odkryto nieznane przedtem promieniowania rozmaitych substancyi, a promieniowania te prawdopodobnie przyczyniają się do naszego spostrzegania otaczających nas przedmiotów. Jest to pole dotychczas mało wyzyskane, a zadaniem dalszych badań byłoby stwierdzenie, czy i osoby posiadające wzrok nie byłyby wrażliwe na takie promieniowanie i czy u nich również nie dałby się rozwinąć zmysł szósty, spostrzegania przedmiotów przez skórę.

Bardzo zajmujące były również doświadczenia poczynione na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa psychologicznego na osobie pewnego młodego człowieka, który uważał się sam za medium spirytystyczne i w istocie pod pewnym względem przypominał słynnego Swedenborga. Dwaj uczeni, którzy zajmowali się dokładnie zbadaniem jego natury, stwierdzili, że posiada on w wysokim stopniu skłonność do halucynacyi wzrokowych i słuchowych oraz do wpadania w stan, znany w psychologii pod nazwą „podwójnej osobistości“. Ta ostatnia zdolność rozwijała się u niego w ciągu lat coraz silniej, przy równoczesnym zaniku poczucia własnej jaźni. Podobnie jak Swedenborg, tak i młodzieniec ten opisywał życie na planetach i gwiazdach. O Saturnie zwłaszcza podawał wiadomości, tak dokładne co do okolicy gór i mórz, mieszkańców, ich zwyczajów i mowy, jak gdyby istotnie tam przebywał i opisywał naoczne wrażenia. Inne znów medium, badane na temże samem zebraniu przez uczonych, odkrywało tajemnice przeszłości i przyszłości. W stanie umysłowym obu tych mediów skonstatowano wielką różnicę; pierwszy odznaczał się niezwykłą inteligencyą, drugi był prawie idyotą. Zdaniem psychologów przedstawili oni w ogólności dwa główne typy mediów. Pierwszy rodzaj obejmuje ludzi prawie normalnych o rozumnym trybie życia, drugi okazuje wyraźne cechy zwyrodnienia umysłowego. Że stan mediumiczny nie zawsze połączonym jest z niskim stanem umysłowym, tego dowodem był Swedenborg, który był najznakomitszem medium ubiegłego stulecia, a zarazem słynnym uczonym. Skłonności mediumiczne zresztą nie występują odrazu w całej sile, lecz rozwijają się zwolna, a towarzyszy im zawsze wrodzona tendencya do rozkładu własnej osobistości.

Puk.

syi i że sprawa kardynała poddanego rossyjskiego, jako przedstawiciela katolików rossyjskich przy Watykanie — stała na porządku dziennym i miała być omówiona w drodze dyplomatycznej z rządem petersburskim, przyczem wymieniono nawet jednego z biskupów, jako proponowanego kandydata do kapelusza kardynalskiego. (Ks. arcybiskupa warszawskiego Popiela). Choroba Leona XIII. odroczyła rozwiązanie tej sprawy, bezwarunkowo posiadającej ogromne znaczenie dla poddanych rossyjskich wyznania katolickiego i dla interesów Kościoła katolickiego w Rossyi.

„Dla tego też katolicy w Rossyi, z wielką uwagą śledzą wiadomości z Rzymu. Wyniki przyszłego konklawe, jakoteż osobistość przyszłego Papieża, niewątpliwie będą miały znaczenie i przy rozwiązaniu sprawy kardynała — poddanego rossyjskiego.

A że obecnie wśród wyższego duchowieństwa katolickiego w Rossyi są dostojnicy, którzy będą umieli pogodzić interesy państwowe Rossyi z interesami Kuryi, o tem nie ma najmniejszej wątpliwości“.

Od roku 1894 Bank szlachecki rozpoczął wydawanie pożyczek osobom pochodzenia rossyjskiego dla wykupu majątków od obywateli ziemskich Polaków w 9 guberniach litewskich i białoruskich. Jak zaznacza sprawozdanie z działalności Banku szlacheckiego za rok 1901, operacye tego rodzaju licho się rozwijały. Od czasu rozpoczęcia wydawania tych pożyczek, t. j. od roku 1894 do 1896, wykupiono z rąk polskich zaledwo 15 majątków, w r. 1896 23, w następnym 18, w 1898 r. 27, w 1899 r. 13, w 1900 r. 20 i w 1901 r. 14 majątków. Ogółem wykupiono przy pomocy banku szlacheckiego w ciągu 8 lat 131 majątków, obejmujących 319.148 dziesięcin ziemi; na dobra te bank szlachecki zaliczył nowonabywcom 11,925.700 rubli tytułem pożyczek.

Projektowana w r. 1904 w Petersburgu wystawa wszechsłowiańska odłożona została do 1905 r., a najpóźniej do wczesnej wiosny 1906 roku. Przyczyną powyższej zwłoki jest — jak pisze korespondent petersburski *Dniewnika Warszawskiego* — ta okoliczność, że w wystawie tej postanowiła wziąć jak najszerszy udział i Rossya. Niemałą rolę w odroczeniu otwarcia wystawy także odgrywa niespokojny stan horyzontu politycznego w kilku krajach słowiańskich, który odsuwa ich ludy od przygotowań kulturnych. Wystawa otwarta będzie nie na polu Marsowem, jak projektowano, lecz w ogrodzie i pałacu Taurydzkim. Za pośrednictwem tej wystawy Muzeum Aleksandra III, które weźmie w niej czynny udział, zamierza utworzyć specyalny oddział słowiański okazów etnograficznych.

„W obec zachodzącej w Rossyi gruntownej zmiany w ustroju ekonomicznym i rolniczym — pisze korespondent przytoczonego dziennika — wystawa wspomniana budzi wielkie zainteresowanie, ponieważ będzie można na niej porównać narody słowiańskie. znajdujące się w rozmaitych warunkach ekonomicznych i kulturalnych.“

KRONIKA

Lwów, 31 lipca.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Maksymilian Kalmus, rodem ze Stanisławowa. Ludwik Thürhaus, rodem z Pomorzan i Samuel Ornstein, rodem z Jarosławia, otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów prawa.

Pp. Stanisław Wiliam Jantzen, rodem z Warszawy, Henryk Schönwetter, rodem ze Żmigroda i Eugeniusza Nitsch, rodem z Podchybia, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej złożył przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie p. Stanisław Król z Roztoki.

— **Wydział krajowy** na odbytem onegdaj posiedzeniu uchwalił zwinąć krajową szkołę szewską w Dobczycach i szkołę koszykarską w Skołyszynie z powodu bardzo małej frekwencyi uczniów i braku zainteresowania się czynników miejscowych, — otworzyć natomiast z dniem 1 września b. r. szkołę szewską w Kołomyi, i szkołę koszykarską w Warzycach.

— **Mianowania.** Naczelnikiem stacyi w Ławocznem mianowany został rewident Tadeusz Kozaryn ze Lwowa, a naczelnikiem stacyi w Gródku oficyał Izydor Biliński, dotychczasowy naczelnik stacyi w Ławocznem.

— **Na dochód budowy** kościoła św. Elżbiety we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 2 sierpnia b. r., zabawa dla dzieci na boisku miejskiem kolonii w Brzuchowicach.

— **Katastrofa kolejowa.** C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie komunikuje nam co następuje: W nocy na 31 lipca b. r. odbiło się dziesięć wozów pociągu towarowego nr. 675 na przestrzeni między Kamionką, a Ptaszkową, i dotoczyło się do pociągu osobowego nr. 1216 między stacyami Nowy Sącz i Marcinkowice, tuż za mostem na Dunajcu.

Dwa wozy zostały silnie uszkodzone, trzech podróżnych ciężko, dziesięciu lekko rannych. — Ruch pociągów przez miejsce wypadku wstrzymany, zostanie jednak prawdopodobnie już dzisiaj po południu, po usunięciu przeszkód, podjęty.

— **Na powodzian.** Kapituła metropolitalna obrządku łacińskiego nadesłała 200 koron tytułem składki na powodzian Galicyi zachodniej.

— **Rozbicie puszek** na budowę kolumny Mickiewicza we Lwowie: W piwiarni pilzneńskiej hotelu Georga (puszka p. Filipa Kocha) 81 kor. 1 hal; w cukierni p. Bienieckiego przy ul. Karola Ludwika 5 kor. 10 hal.; w restauracyi p. Tomasza Najsarka w Rynku 12 kor. 30 hal.; w księgarni p. Stanisława Köhlera przy ulicy Batorego 9 kor. 60 hal.; w handlu szkła i porcelany p. Kazimierza Lewickiego przy placu Maryackim 13 kor. 82 hal.; w aptece p. Sklepińskiego 1 kor. 33 hal.; w puszce prezesa komitetu dr. Bronisława Radziszewskiego 44 kor. 8 hal.; w puszce p. Józefa Piasecznego 178 kor. 42 hal.; w Banku krajowym w puszce p. Nowakowskiego 5 kor. 70 hal.; procenta dopisane do książeczek wkładkowych galic. kasy oszczędności nr. 3904, 33.580, 59.676, 59.512, 112.293, 127.577 do 1 lipca b. r. 177 kor. 90 hal. Cały fundusz puszek wynosi z dniem 29 lipca 3568 kor. 66 hal.

Puszki pełne zgłaszać należy listownie do p. Kazimierza Pepłowskiego w gal. Kasie oszczędności.

— **Na dwumiesięczny kurs** akademicki dla praktycznej nauki górnictwa i wiertnictwa w Borysławiu powołał Wydział krajowy następujących słuchaczów Politechniki: Wilhelma Fiszera, Władysława Kobaka, Pawła Lenickiego, Adama Menmona i Witolda Rutkowskiego, przyznając im równocześnie zasiłki po 50 koron miesięcznie. Kurs ten trwać ma przez miesiąc sierpień i wrzesień.

— **Powodzie.** W odpowiedzi na wezwanie Wydziału krajowego pierwszy powiat brzeski nadesłał sprawozdanie, z którego wynika, iż wylewem Wisły, Dunajca i Uszwicy z dopływami, dotkniętych zostało w tym powiecie 68 gmin i obszarów dworskich, a w tem 14.796 mieszkańców. Gruntów zatopiła powódź: roli 17.354 morgów, łąk 5496, pastwisk 2263 — razem 25.113 morgów. Zalała zaś 1917 budynków (z tego 898 domów mieszkalnych, 493 stodół i 426 stajen), a zburzyła zupełnie 35 domów mieszkalnych. Suma szkód powodziowych obliczoną została na 2,523.050 koron, szkody zaś w komunikacyi na 168.680 kor. — razem na 2,691.730 kor.

— **Do krajowego związku przemysłowego**, przystąpili w dalszym ciągu jako członkowie: gal. Towarzystwo magazynowe we Lwowie, ks. Adamowa Lubomirska w Mizyńcu, Marya Wiszniewska, Aleksander Paulo, dr. Adam Kowanicki w Brzeżanach, spółka kredytowa budowniczych we Lwowie, dr. Franciszek Zaremba, Stefan Lenartowicz, dr. Jan Przesmycki, Konstanty Laskowski, Emil Metzger, Roman Szczerba w Gorlicach, dr. Jan Dzierżyński w Rzeszowie, dr. Dyonizy Chalbazany, dr. Karol Petelenz w Stryju, F. Jankowski, Jan Dziewoński, Józef Kazubski, Konstanty Bielecki, Michał Pollak, Władysław Adamczyk w Sanoku, Władysław Ostrowski, Władysław Sygnarski w Posadzie Olchowskiej, Ludwik Lewicki w Białej, S. W. Niemojowski we Lwowie.

— **Wielka gremialna wycieczka do Budapesztu.** Na zaproszenie Stowarzyszenia Polaków w Peszcie, oraz z okazyi uroczystości św. Szczepana, króla i patrona Węgier, obchodzonej w całych Węgrzech z wielką okazałością, urządza komitet galicyjskich kolejarzy nadzwyczajną i jedyną tego rodzaju wycieczkę ze Lwowa przez Ławoczne do Budapesztu. Odjazd ze Lwowa dnia 18 sierpnia b. r. przed wieczorem, przyjazd do Pesztu dnia 19 sierpnia b. r. po godzinie 10 rano.

Bliższe szczegóły, tak co do godziny odjazdu, jak i powrotu, oraz program wycieczki, ogłoszą afisze i osobno na ten cel przygotowane szczegółowe programy. Pobyt w Budapeszcie obliczony jest na dni 4, podróż na 16 godzin, koszta współudziału w wycieczce z bezpłatnym przewozem tam i napowrót wyniosą w II. klasie około 22 koron, III. klasie 15 koron.

Karty uczestnictwa będą do nabycia od dnia 4-go tylko do 10-go sierpnia b. r. w biurze sprzedaży biletów kolejowych p. Sokołowskiego (pasaż Hausmana), w redakcyi *Gazety kolejowej*, ulica Żółkiewska l. 28, I. piętro.

Ze względu na ograniczoną liczbę osób i wielki popyt, należy bilety zakupywać wcześniej, gdyż po 10 sierpnia dostać będzie można tylko tyle biletów, ile miejsc pozostanie wolnych.

Koszta utrzymania przez dni 4 t. j. pomieszkanie, kompletne utrzymanie, jazdy kolejami i okrętami w Peszcie, wstępy na koncerta, do teatrów, na wyspę św. Małgorzaty, na tańce i zabawy wszelkiego rodzaju, podzielone są na 3 klasy: I. klasa 30 złr., II. klasa 27½ złr., III. klasa 25 złr.

— **Wschodnio-galicyjska wycieczka** IX. międzynarodowego kongresu geologów, która dnia 10 sierpnia wyruszy z Krakowa przez Borysław, Schodnicę, Buczacz, Czortków i Zaleszczyki do Jaremcza nad Prutem a później do Lwowa, obejmuje oprócz kierownika wycieczki prof. Szajnochy, dr. J. Grzybowskiego i dwóch asystentów, 14 zagranicznych uczestników, a mianowicie: prof. Uniw. w Paryżu p. Vidal dela Blache, pp. H. G. Graves i A. D. Louis z Londynu, docenta Uniw. w Lund dr. Sweena Törnquista, inżyn. górn. W. Żukowskiego z Petersburga, prof. Uniw. Swet. Radovanovicsa i dr. Anthulę z Belgradu, p. Teodorowa z Sofii, p. A. Heinora z Jómköping, inżyn. górn. A. Dziuka z Hanoweru, dyrektora kopalń ze Stassfortu P. Graessnera, docenta Uniw. z Erlangen dr. Blankenhorna, dr. A. Plagemanna z Hamburga oraz dr. H. Menzela z Bochum. Wycieczka ta przybędzie dnia 15 sierpnia w nocy do Lwowa i poświęci dzień następny na poznanie zbiorów naukowych i okolicy Lwowa.

△ **Znaczne kradzieże.** Do zamkniętego mieszkania p. Maryi Cz., właścicielki dóbr, przy ul. Sykstuskiej l. 50, dostali się niewyśledzeni dotąd sprawcy i zabrali: 4 futra damskie, srebrną gładką cukierniczkę, torebkę srebrną, złoty łańcuszek wenecki, zegarki, kolczyki i spinki złote, lichtarze i srebrne naczynie stołowe, wartości kilka tysięcy koron.

Z mieszkania dr. E. L., przy ul. Trzeciego Maja l. 5, skradł wczoraj jakiś rzezimieszek srebra stołowe na 15 osób znaczone literami E. L., oraz tuzin srebrnych pozłacanych łyżeczek deserowych.

△ **Zbłąkanego chłopca,** liczącego około 2 lat, blondyna, ubranego w niebieską sukienkę, przytrzymała wczoraj policya w ulicy Kazimierzowskiej i oddała w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Wojciech Szeremeta, przedsiębiorca budowlany i właściciel realności, w 47 r. życia;

w Czerniowcach, Cypryan Zawirski, długoletni naczelnik gminy Niepołokowiec, w 75 r. życia.

— **Posługacz Lauer,** który w swoim czasie pierwszy przytrzymał umysłowo-chorego Jakóba Reicha, gdy ten w ulicy Mariahilferstrasse rzucił się na powóz Najj. Pana otrzymał od Monarchy jako nagrodę 200 kor.

— **Z Wiednia do Bośnii balonem.** Jak *Bos. Post* donosi wylądował tam dnia 25 b. m. o godz. 5·35 po południu balon „Wien“, należący do wiedeńskiego oddziału aeronautyki wojskowej. Wysiedli zeń: król. rumuński porucznik Asaky, jakoteż austryaccy porucznicy Herman Herntritt z 1 bat. strzelców i Ryszard Krisz z 80 p. p. Balon wzbił się do lotu w Wiedniu punktualnie o godzinie 12 w południe, w półszóstej więc godzinie przybył przestrzeń 400 klm.

— **Zjazd** przemysłowców przędzalnianych czeskich odbędzie się w Hożycach dnia 9 sierpnia b. r.

— **Polacy za granicą.** Z Rzymu donoszą: P. Maryusz Korczak Skibniewski z Balic, syn pp. Bronisława i Olgi z hr. Dzieduszyckich-Skibniewskich a wnuk ś. p. Aleksandra Dieduszyckiego, wychowujący się w tutejszem kolegium Austro-Hungaricum, uzyskał dyplom doktora filozofii.

— **Powodzie w Poznańskiem.** W Berlinie odbyło się d. 29 b. m. pod przewodnictwem ministra skarbu, br. Rheinhabena narada nad sposobami przyjścia w pomoc tym okolicom Księstwa, które najwięcej ucierpiały skutkiem powodzi. Minister asygnował na ten cel *á fonds perdu* sumę 270.000 marek, a zarząd prowincyi uzupełnił je o 30.000. Wyasygnowane kwoty mają być użyte na dostarczenie pożywienia ludziom i bydłu w okolicach, gdzie powódź wszystko zniszczyła.

— **Samobójstwo z nędzy.** Z Berlina donoszą: Wczoraj rzuciły się na ulicę z okna swego mieszkania na trzeciem piętrze przy ul. Lützowstrasse dwie siostry Guthknecht, z których jedna była nauczycielką, druga zaś malarką. Młodsza zmarła natychmiast, starsza zaś po przewiezieniu do szpitala. Powodem samobójstwa była nędza.

— **Siostry królowej Dragi** zamyślają, wedle informacyj belgradzkich, zapisać się w najbliższym półroczu na Uniwersytet w Genewie.

Wedle innych doniesień — mianowicie ze źródeł francuskich — dała się najmłodsza z nich, Genia Lunjevitzówna, zaangażować pewnemu impresaryowi do występów w tinglach stołecznych. Lunjevitzówna ma podobno zamiar demonstrować wszędzie w tej roli przeciwko Karadżordżewiczowi.

— **Z Lizbony** donoszą: Przed paru dniami zdarzył się wypadek, który dziwne rzuca światło na bezpieczeństwo publiczne w Lizbonie.

W królewskim pałacu „Ajuda“ wszczął się nagle w przebytku, przyległym do apartamentów królowej, piekielny hałas. Ustawiony tam szyldwach dał ognia, co oczywiście musiało wzbudzić ogromne poruszenie. Pierwszy wpadł na miejsce, skąd strzał dał się słyszeć, sierżant straży pałacowej. Żołnierza ustawionego tam na posterunku znalazł on już trupem. Nieszczęśliwy leżał z piersią na wylot przestrzeloną. Co zaszło, niewiadomo. Nieszczęśliwy poniósł z sobą tajemnicę do grobu.

Kronika prowincyonalna.

— **Rabka.** *(Lista gości).* Do 25 lipca przybyło tu rodzin 398, osób 1372.

— **Żółkiew.** *(Bratnia pomoc galic. urzędników i praktykantów podatkowych).* W sobotę, dnia 15 sierpnia b. r, o godzinie 3 po południu odbędzie się tutaj w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ walne zgromadzenie członków „Bratniej pomocy galic. urzędników i praktykantów podatkowych“.

Ze sprawozdania za trzeci rok administracyjny okazuje się, że do Towarzystwa należy obecnie 246 członków zwyczajnych, a 1 wspierający, ogólny zaś obrót kasowy za r. 1902 3 wynosił 11.924 kor. 88 hal. Ogólne zestawienie majątku Towarzystwa podaje jego wartość w kwocie 3241 kor. 69 hal.; fundusz zapomogowy wynosi 244 kor. 95 hal., a fundusz żelazny 385 kor.

— **Przemyśl**, *(Uczczenie pamięci ks. Adama Sapiehy).* W sobotę, 1 sierpnia b. r. o godzinie 11 przed południem odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady powiatowej, celem uczczenia pamięci długoletniego prezesa i członka Rady powiatowej przemyskiej ś. p. Adama ks. Sapiehy.

(Śmiertelny wypadek). Onegdaj zdarzył się tutaj smutny wypadek. Dziesięcioletni Józef Zając, pasąc na Kruhelu bydło, wlazł do głębokiej jamy. W czasie gdy tam pozostawał, usunęła się nagle rozmokła wskutek deszczu ziemia i tak fatalnie przygniotła go swym ciężarem, że Zając na miejscu wyzionął ducha.

Notatki literacko-artystyczne.

(W) **Teatr letni.** Miarą tej szczerej sympatyi, jaką publiczność nasza otacza p. Zimajer, było jej wczorajsze powodzenie w starej jak świat, a jednak zawsze miłej operetce „Nitouche“, którą przypomniała nam najświetniejsze lata jej karyery scenicznej. Słynny „koci duet“ odśpiewany z p. Tchórznickim, witany był jak dawniej burzą oklasków, a niezrównany humor artystki, posiadającej widocznie talizman młodości, utrzymywał przez cały wieczór publiczność w najweselszym nastroju. Szkoda jednak, że p. Zimajer nie znalazła odpowiednich sobie partnerów.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę po raz drugi „Gałganduch czyli Trójka hultajska“ czarodziejska krotochwila ze śpiewami w 5 aktach Jana Nestroya.

W niedzielę „Piękna z Nowego Jorku“ amerykańska operetka w 4 aktach Gustawa Kerkera.

W zdrowem ciele — zdrowy duch.

Na szlaku kolejowym Stryj-Ławoczne, przecinającym prześliczne, wonnym lasem szpilkowym pokryte wzgórza, wznosi się od lat kilku oaza, ku której wciągu roku szkolnego mkną westchnienia dziatwy podurzędników kolejowych, marzącej o owych paru tygodniach wakacyjnych, spędzanych w zdrowem powietrzu, pod opieką gorliwych opiekunów i kierowników.

Już obok Skolego rozpoczyna się górska okolica, pełna cudów i czarów; pociąg — witany przez letników — przebiega z kolei stacyę Hrebenów; wreszcie słyszymy wesołe okrzyki, wydzierające się z piersi setek dziatwy: to koloniści i kolonistki, w skromnych granatowych mundurkach, dają nam znać, że za chwilę staniemy u celu.

„Tuchla! Tuchla“! — dolatują uszów naszych wołania konduktorów....

Wysiadamy

Już na pierwszy rzut oka wywiera budynek kolonii bardzo sympatyczne wrażenie. Po dokładniejszem obejrzeniu całej tej oazy przekonywujemy się, że plany jej ułożyła i wykonaniem urządzeń kierowała ręka wytrawna i doświadczona. Przed laty sześciu obszerniej pisaliśmy o Tuchli; wciągu jednak tego czasu tyle tutaj wprowadzono ulepszeń, tyle dodano nowych rzeczy, iż nie zawadzi znowu przypomnieć jej istnienie interesującemu się każdem zbożnem dziełem społeczeństwu.

A dzieło to w istocie bardzo piękne i pożyteczne, zawdzięczające swe powstanie gronu ludzi dobrej woli, co umiłowali serdecznie ubogą dziatwę i zapragnęli przysporzyć jej sił do przytrudnej walki o zdobycie kawałka powszedniego chleba.

Impuls pierwszy do stworzenia fundacyi dał jubileusz półwiekowego panowania Cesarza Franciszka Józefa. Dyrektor kolei p. Ludwik Wierzbicki, w porozumieniu z kilku innymi wyższymi urzędnikami kolejowymi, obmyślił plan działania; rozesłana odezwa przyniosła nadspodziewane rezultaty: każdy

funkcyonaryusz kolejowy, (nawet robotnicy dzienni) składał — w miarę możności — swój datek do kasy ogólnej; z drobnych kwot powstały tysiące, było więc o czem przystąpić do roboty.

Jako miejsce najodpowiedniejsze na wzniesienie kolonii wybrano Tuchlę. Zakupiono około pięciu morgów lasu u stóp wysokiego wzgórza ponad rzeką Oporem, splantowano grunt i zabrano się do budowy, której projektodawcą i kierownikiem został członek komitetu, inspektor kolejowy Geyer. Środek pięknego budynku zajęła obszerna, według najnowszych systemów urządzona halla gimnastyczna, służąca równocześnie w niedziele i święta za kaplicę. Prawe i lewe skrzydło tworzą obszerne, pełne światła i powietrza sypialnie i jadalnie, oraz galerye oszklone z przepysznym widokiem na okolicę. Na piąterkach urządzono szpitalik, oraz parę pokoików dla przebywających tu chwilowo członków komitetu. Kuchnia i spiżarnie mieszczą się w osobnym budynku. Przed frontem gmachu kolonii, na niższej kondygnacyi wzgórza, do której prowadzą pięknie pomyślane schody, urządzono rozległe boisko. Zdobi je popiersie Najj. Pana i wodotrysk. Panorama rozlegająca się stąd zasługuje na uwiecznienie przez pierwszorzędnego pejzażystę.

Zapewne, że czary przyrody przyczyniają się w znacznej mierze do podniesienia uroku i dobrego wrażenia, jakie wywiera na przybyszach kolonia; ale z drugiej strony przyznać również trzeba, że i człowiek uczynił wszystko, co mu dyktowały nauka i głęboka wiedza fachowa. Swiat kolejowy dumnym jest z Tuchli. „Nawet w obec Zachodu nie powstydzimy się naszego dzieła“ — mówił do mnie jeden z dygnitarzy kolejowych; i miał racyę: kolonia w Tuchli śmiało uważaną być może za przykład najgodniejszy do naśladowania; za pierwowzór dla tego rodzaju urządzeń. Widok jej przejmuje pesymistę nawet otuchą w powodzenie dobrej sprawy, byle tylko u kolebki każdej nowej instytucyi stanęły w harmonii i zgodzie: zapał, dobra wola i wytrwałość.

Cel założenia kolonii wypisaliśmy w tytule niniejszego artykułu. Pożyteczności jego nikt kwestyonować nie będzie. Nadawać hodowanym w wilgotnych, pozbawionych światła i zdrowego powietrza izbach, młodym pokoleniom hart fizyczny; umoralniać młodociane ich umysły, nałamywać do subordynacyi, zgody, miłości bliźnich; sprowadzać rozhukane nieraz żywioły na drogę poczucia obowiązku i pracy; chronić niedoświadczone główki od zdradliwych podszeptów, a zarazem dać uczuć ich rodzicom i opiekunom, których ciężka, znojna codzienna walka o chleb przepoiła niejednokrotnie żółcią i tajoną zawiścią do sfer więcej posiadających, że przecież społeczeństwo o nich nie zapomina, że usiłuje w miarę środków koić łzy i dociski wszelkiego rodzaju — czyż to zadanie nie wzniosłe, czyż nie może ono natchnąć gorącym zapałem do dalszych na raz rozpoczętem polu kroków.

Wierzymy święcie, że ów pierwszy krok — jak wiemy: najtrudniejszy — zachęci do nowych projektów, planów i usiłowań. Ci opiekunowie dziatwy kolejowej z taką miłością przysłuchiwali się śpiewom kolonistów, obserwowali ich zapasy gimnastyczne; z takim ogniem w oczach mówili o swojem dziele, że horoskopy na przyszłość stawiać możemy bardzo barwne, tęczowe. I nie minie chyba lat dziesiątek, a gdzieś w pobliżu Tuchli lub kolonii Towarzystwa pedagogicznego w Hucie Korostowskiej wyrośnie wśród olbrzymich obszarów leśnych nowa oaza uzdrawiajaca.... Wszak dziatwy, potrzebującej gwałtownej pomocy, posiadamy jeszcze tysiące, a Rymanów, Morszyn, Brzuchowice, zaledwie skromny procent pomieścić jej mogą.

Już pierwsze sprawozdanie roczne komitetu kolonii w Tuchli podkreśliło ofiarność całego świata kolejowego: funkcyonaryusze stali subskrybowali zaraz z początku 13 460 złr., robotnicy 2979 złr. Po latach kilku istnienia kolonii stan jej majątkowy wynosi juz 103.300 koron; w tem 30.000 nienaruszalnego funduszu żelaznego.

Ciekawych bliższych szczegółów odsyłamy do tych właśnie paruarkuszowych, ozdobnie wydawanych rachunków rocznych; znajdą tam oni szeregi cyfr mówiących bardzo wyraźnie o stałym wzroście kolonii, przekonają się ile to dzieci korzystało z jej dobrodziejstw. A jeźli tem zachęceni pospieszą do Tuchli, by na miejscu przekonać się naocznie o prawdzie drukowanego słowa, wrócą oczarowani, podniesieni na duchu, może nawet z postanowieniem szczerem zakrzątnięcia się około utworzenia nowej takiej dobroczynnej placówki, co i ciału sił dodaje i sercu krwawić się bezustannie nie dozwala i żółci rozpanoszyć się wszechwładnie nie daje.

Hasło: „w zdrowem ciele — zdrowy duch!“ rozbrzmiewaćwinno na całej linii, a jeśli cały ogół zechce do tej wielkiej, zbożnej budowy dołożyć po cegiełce, mniej nędzy i idącej z nią w parze złości i zawiści będzie na świecie. *Mrc.*

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 20·15 do 20·25, *loco* Ołomuniec 18·90 do 19·—, *loco* Berno-Wiedeń 18·95 do 19·05, na sierpień *loco* Aussig 20·25 do 20·35. Cukier w kostkach: *prima* 89·— do 89·—, *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 41·60 do 41·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·50 do 9·—, galicyjska przeźroczysta 29·— do 29·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 31 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·30 do 7·50, pszenica na termina 6·75 do 7·—, żyto gotowe 5·75 do 5·80, żyto na termina 5·10 do 5·30, owies obroczny gotowy 5·50 do 5·80, owies obroczny na termina 4·50 do 4·75, jęczmień pastewny 4·50 do 4·90, jęczmień browarniczy 5·— do 5·40, rzepak 9·50 do 9·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 5·75 do 6·—, groch do gotowania 7·40 do 8·50, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·60 do 4·75, hreczka 6·50 do 7·25, kukurudza nowa 5·— do 5·50, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 130·— do 150·—, koniczyna czerwona 50·— do 55·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka 40·— do 50·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·— do 18·25 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 10·25 do 10·50.

OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj przybyła do Ischl deputacya oficerów pułku dragonów nr. 11, celem wręczenia Najj. Panu z okazyi 60-let. rocznicy mianowania Jego Ces. Mości właścicielem tego pułku, szabli honorowej. Wczoraj przed południem deputacya była na posłuchaniu u Najj. Pana i otrzymała zaproszenie na obiad dworski.

Węgierski minister skarbu Lukacs udał się do Ischl i wczoraj miał być na posłuchaniu u Najj. Pana. W Budapeszcie sądzą, że po jego powrocie będą na nowo podjęte rokowania z Rządem austryackim i że tym razem doprowadzą one niezawodnie do pożądanego rezultatu.

Położenie robotników polskich w Meklemburgii pod względem opieki duchownej, przedstawia się według *Koelnische Volkszeitung*, bardzo smutno. Na 12 do 15 tysięcy Polaków, którzy są zatrudnieni jako robotnicy rolni i bez których gospodarstwo wiejskie dzisiaj już w Meklemburgii istnieć nie może, jest zaledwie jeden ksiądz, umiejący po polsku.

Z Belgradu donoszą, że król Piotr zamyśla zaraz po przybyciu z Petersburga najstarszego swego syna, następcy tronu wydać rodzinny statut, który uporządkuje stosunki dzieci i braci królewskich, jako też rodziny braci. Kwestya apanażów pozostanie, zdaje się w roku bież. w zawieszeniu, z powodu trudności finansowych, w jakich znajduje się obecnie Serbia.

Z Konstantynopola donoszą: Ambasadorowie Austro-Węgier i Rossyi wystosowali noty do W. Porty, zwracające uwagę na systematyczne przesiadlanie się Bułgarów z okręgu Kirkilissy do Bułgaryi i żądające zapobieżenia temu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał tytuł nadzwyczajnych profesorów na Uniwersytecie lwowskim docentom prywatnym chirurgii, dr. Grzegorzowi Ziembickiemu i dr. Hilaremu Schrammowi.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował adjunkta c. k. powszechnego zakładu dla badania środków spożywczych w Krakowie, dr. Leonarda Biera, inspektorem, asystenta dr. Józefa Buraczewskiego adjunktem, a Władysława Matejkę asystentem tegoż zakładu.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela rz. kat. religii w żeńskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, ks. Jana Wilczyckiego, nauczycielem religii w tymże zakładzie.

Wiedeń, 31 lipca. *C. k. Biuro koresp.* otrzymało z Ministerstwa wojny informacyę, że mylne są doniesienia niektórych pism, oparte na listach prywatnych, jakoby liczba żołnierzy zmarłych skutkiem manewrów pod Biłekiem d. 20 lipca, była znacznie większa, aniżeli podano. Cyfra 15, podana przez zarząd wojska, jest prawdziwa. Dnia 22 b. m., gdy pułk 12 przedsięwziął ponowny marsz w kierunku do Newesinje, pozostało w szpitalu w Biłeku tylko 14 żołnierzy, a z tych sześciu opuściło szpital i podążyło za pułkiem, reszta zaś znajduje się już w rekonwalescencyi. Śledztwo w sprawie tych manewrów jest w dalszym toku.

Ischl, 31 lipca. Wczoraj przybyli tutaj ks. Jerzy bawarski i węgierski minister skarbu Lukacs.

Oficerowie, którzy bawią tutaj w charakterze deputacyi 11 pułku dragonów, byli wczoraj na obiedzie u Najj. Pana, w którym uczestniczył także ks. Jerzy bawarski. Dla podoficerów tego pułku podano na rozkaz Monarchy obiad w hotelu „Zum bairischen Hof“.

Opawa, 31 lipca. Prezydent Rządu krajowego udał się wczoraj, celem oglądnięcia szkód, wyrządzonych przez powódź w dolinach rzek Złotej Opawy i Petersbachu. — Wszystkie gminy przedstawiają obraz strasznego spustoszenia. Wiele domów runęło, całe ulice zniszczone. Zasiewy doszczętnie zniszczone, tak samo ogrody. Nędza wśród ludności straszliwa. Szkodę obliczają na kilka milionów koron.

Monachium, 31 lipca. Książę Ferdynand bułgarski i księżna Klementyna Koburska odjechali ztąd wczoraj przed południem. Książę udał się do swych dóbr na Węgrzech.

Petersburg, 31 lipca. Przyboczny adjutant, cara ks. Oboleński wysłany został w okolice nad Wisłę, najbardziej przez powódź zniszczone, aby rozdzielić między powodzian dar cara, 200.000 rubli

Petersburg, 31 lipca. Dziennik urzędowy ogłasza ukaz, ustanawiający osobny komitet dla spraw kredytu ziemskiego. Członkami komitetu są ministrowie skarbu, spraw wewnętrznych i rolnictwa jako kontrolorzy państwowi, oraz osobistości wyznaczone przez cara. Przedmiotem obrad komitetu będą kwestye ogólnego kierunku działania instytucyj kredytowych ziemskich. Komitet będzie miał za zadanie badać roczne sprawozdania banków państwowego, szlacheckiego i włościańskiego, oraz zastanawiać się nad ułatwianiem kredytu instytucyom, państwu pożytecznym.

Paryż, 31 lipca. Ks. Lebon z zakonu Maryanistów aresztowano pod zarzutem, że zniszczył podczas rewizyi w jego mieszkaniu dokumenta, których poszukiwano.

Paryż, 31 lipca. Policya poprawcza zasądziła wczoraj 13 Redemptorystów i 15 Maryanistów na grzywny po 16 franków za naruszenie ustawy kongregacyjnej. Gdy zazasądzeni opuszczali gmach sądowy, grupa kobiet witała ich owacyjnie i wręczyła im kwiaty. Policya je rozprószyła.

Londyn, 31 lipca. W Izbie gmin, w dyskusyi nad budżetem kolonij, wywodził Chamberlain, że sytuacya w południowej Afryce sprawia trudności, ponieważ pomiędzy samymi Boerami i ich stronnictwami panuje naprężony stosunek. Minister sądzi, że uda się te trudności pokonać, w przeciwnym razie rząd będzie musiał użyć przemocy. Do ostatniego listu z zażaleniami Bothy minister nie przywiązuje żadnego znaczenia. List ten osłabił tylko wpływ Bothy. W końcu zawiadomił Chamberlain, że odkryto w Afryce południowej nowe obfite kopalnie dyamentów. Następnie etat kolonij przyjęto.

Z sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 31 lipca. Posiedzenie Izby otwiera wiceprezydent Tallian. Sekretarz hr. Koloman Esterhazy odczytuje protokół z ostatniego posiedzenia. Opozycya woła, aby czytał wyraźnie. Esterhazy odczytuje więc każde słowo głośno i dobitnie. Posłowie Polonyi, Lengyel i Nessi udają się do sekretarza, by kontrolować czytanie protokołu. Wtem wchodzi do sali Franciszek Kossuth, który wrócił właśnie z urlopu. Partya niezawisłości wita go okrzykami *Eljen!*

Po odczytaniu protokołu, poseł Bela Barabasz wytyka rozmaite błędy w protokole i protestuje przeciw kilku ustępom, szczególnie przeciw ustępowi traktującemu o wniosku prezydenta ministrów i postawieniu na porządku dziennym dyskusyi nad prowizoryum budżetowem, wreszcie przeciw ustępowi, co do naruszenia godności przewodniczącego Izby. Mowę Barabasza przerywały ciągle okrzyki ze strony obstrukcyonistów.

Po zgonie Papieża Leona XIII.

Rzym, 31 lipca. *Giornale d' Italia* donosi: Na jednej z ostatnich kongregacyj kardynałów odczytano pismo Papieża Leona XIII, odnoszące się do konstytucyi przyszłego konklawe. Konstytucya ta, napisana w r. 1882 w języku łacińskim, zaczyna się od słów: *Praedecessores nostri.* Papież przypomina przedewszystkiem konsystucyę konklawe dawniejszych Papieży, szczególnie Piusa IX. Ubolewa następnie nad położeniem Stolicy św. pod panowaniem wrogiego rządu. Papież poleca kardynałom, aby w 10 dni po jego śmierci przystąpili do wyboru nowego Papieża i radzi odbyć konklawe w Rzymie, chyba, gdyby nie mieli rękojmi zupełnej swobody. Dalej upomina kardynałów, by starali się utrzymać nietknięte prawa Stolicy św. i przy wyborze Papieża nie kierowali się sympatyą osobistą, lecz tylko myślą o dobro Kościoła. Następują artykuły zawierające przepisy, dotyczące *sedis vacantis.* Pismo to doręczono w odpisie wszystkim kardynałom, z zastrzeżeniem zachowania ścisłej tajemnicy jego treści.

Strejki.

Budapeszt, 31 lipca. Robotnicy w Asienie uchwalili wczoraj jednogłośnie rozpocząć natychmiast strejk, ponieważ dyrekcya nie przychyliła się do ich żądań. — Strejkuje 3.500 robotników. Spokoju nie zakłócono.

Odessa, 31 lipca. Ruch tramwayowy na wszystkich liniach zupełnie ustał w skutek strejku motorowych i konduktorów. Panuje spokój. Na razie porozumienia nie osiągnięto.

Petersburg, 31 lipca. Do *Rossyjskiej Agencyi Telegraficznej* donoszą z Tyflisu dnia 28 b. m.: Na stacyi Michajłow o 112 wiorst od Tyflisu na linii Tyflis-Batum robotnicy zaprzestali pracy i zatrzymali pociąg towarowy. Wezwania władz kolejowych, policyi i komendanta wojska, aby manifestanci się rozeszli, pozostały bez skutku. Gdy robotnicy chcieli zatrzymać drugi pociąg, wyruszył przeciw nim oddział, z 40 żołnierzy złożony. Tłum obrzucił go kamieniami i nawet strzelano z rewolwerów. Wówczas komendant oddziału kazał dać ognia. Dziesięciu robotników padło trupem, a 18 było rannych. Następnie zapanował spokój, a komunikacyę kolejową przywrócono.

Katastrofy.

Budapeszt, 31 lipca. W akcyjnej fabryce wagonów w Hatvan, wybuchł wczoraj pożar; 20 wagonów i wielkie zapasy w magazynach i warstatach spłonęły. Pożar trwa dalej. Szkoda bardzo znaczna.

Grinsby (w Anglii), 31 lipca. Wielkie magazyny w tutejszym porcie spłonęły. Szkoda wynosi przeszło 20.000 funt. szt.

Baku, 31 lipca. Wczoraj wybuchł w kopalniach nafty ponownie pożar; spłonęło 22 szybów.

Niżny Nowogród, 31 lipca. Liczba osób, które utraciły życie przy pożarze parowca „Piotr I.“, wynosi 54.

Wiedeń, 31 lipca 1903. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 658·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 727·—, Akcye Anglobanku 273·—, Akcye Unionbanku 524·—, Akcye Länderbanku 409·—. Akcye Bankvereinu 478·50, Akc. Bodencredit 914·—, Akcye galic. Banku hipotecznego —·—, Akcye kolei państwowych 666·—, Akcye kolei Południowej 81·25, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 424·50, Akcye kolei Północnej 5390, Akcye kolei czerniowieckiej 577·—, Akcye Alpiny 364·—, Akcye Rima Muranyi 454·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1610·—, Akcye Fabryki broni 350·—, Akcye Tureckie tytoniowe 360·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·50, Renta majowa 100·25, Austryacka Renta koronowa 100·60, Węgierska Renta koron. 98·80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·70, 4 prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·12, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 111·90, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 100·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·30, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·45, Losy tureckie 121·75 Marki 117·27, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Dla Filatelistów.

Zbiór marek, tysiąc sztuk, każda inna, ze wszystkich krajów, wiele starych i rzadkich, do sprzedania za 28 koron. Ajencya dzienników Pasaż Hausmana.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31 lipca 1903.

HOTEL GEORGE

PP. J. hr. Męciński z Podola ros., Wł. hr. Dzieduszycki z Jezupola, W hr. Raciborowski z Podola ros., K. Osiecimski z Pleszowa.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1 szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2 giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1903 r. (Czas środkowo-europejski.)

Przyjeżdża do Lwowa

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
		Na dworzec główny
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna przez Kołomyję (od 31/5 do 31/8 w niedzielę i święta), Körösmező (od 1/5 do 30/9 włącznie), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie).
—	7·35	*) z Sambora, Chyrowa.
—	7·40	z Janowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa (od 1/5 do 30/9 włącznie).
—	8·15	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, (od 1/5 do 30/9 włącznie), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmező.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
—	1·25	z Janowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kosmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	4·35	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	8·04	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	8·25	z Brzuchowic (od 15/5 do 15/9 w dnie powszednie).
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9), Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·12	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmező, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·25	z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·35	z Pustomyt (od 1/6 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	*) z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·07	z Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·50	*) z Lubienia wielkiego (od 15/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
		Na dworzec „Podzamcze"
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna

Odjeżdża ze Lwowa

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
		Z dworca głównego
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Körösmező, (od 1/5 do 30/9), Słob. rung., Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kosmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	5·50	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie codziennie).
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorna Watry (od 1/5 do 31/8), Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	do Janowa.
—	9·25	*) do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
—	1·14	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
—	1·55	do Pustomyt (od 1/6 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	2·10	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	2·15	*) do Lubienia wielkiego (od 15/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Kosmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa.
—	3·05	do Tuchli, (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·15	do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·30	do Brzuchowic (od 15/5 do 15/9 włącznie).
—	3·40	*) do Sambora Chyrowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa (1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w dnie powsz., od 1/5 do 16/5 włącznie i od 14/9 do 30/4 włącznie codziennie).
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·14	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	7·20	do Przemyśla (od 1/5 do 31/10 wł.), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	9·55	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Kosmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudzina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/7 do 15/9).
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·05	do Stryja.
		Z dworca „Podzamcze"
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

*) Ważny z dniem otwarcia szlaku Lwów-Sambor. **Uwaga:** Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środ.-europ. jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 31. lipca 1903.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	535	—	545	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	570	—	580	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	80	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	80	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	—	102	70
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	75	99	45
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98	50	—	—
4% los. w 56 lat	98	55	99	25
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80	100	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	70	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	75	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	80	99	50
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	30	100	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	30	—	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. lipca 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.35	100.55
styczeń-lipiec	100.20	100 40
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100.75	100.95
kwiecień-październik	100.75	100.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	170.—	175.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	154.35	155.35
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	183.50	185.50
„ „ 1864 po 100 zł.	246.—	251.—
„ „ 1864 po 50 zł.	246.—	251.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299.75	301.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.90	121.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.65	100.85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.15	101.15
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.50	—.—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	510.—	513 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128.10	129 10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.15	101.15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.—	100.90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.65	115 65
w złocie za 200 zł. 5 pr.	135 20	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.45	101.45
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.50	101.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100.10	101.10
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.15	101.15
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.30	101.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.—	120.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.30	99.50
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.—	158.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	200.—	202.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	200.—	202.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	99.25	100.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98 75	99.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	278.—	283.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.20	108.20
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98.85	99.85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.10	104.10
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98.80	99·80
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.10	—.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	87.—	89 —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	120.75	121.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.45	10 .45
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	287.—	291.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	273.—	282.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.75	105.75
„ „ „ „ los 4 pr.	98.25	99 25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.—	112 —
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.—	101.75
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	93.—	93.65
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98.20	99 20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.50	99.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.75	102 50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.—	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101.50	102.50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98.75	99.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.60	101 60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110.10	111.10
Tow. żegl. par. po Dun Em. r. 1886 4 pr.	115.90	116.90
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.35	102.35
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.15	102.15
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93.15	94 —
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	100.—	100.90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.65	100.65
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.90	19.90
Zakład kred. dla hand. i przem 100 zł.	434.50	435 —
Clary 40 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	80.—	82 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72 —	75 50
Palffy 40 zł. mk.	171 —	180 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54.—	55.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.60	2 .60
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	68.—	72.—
Salma 40 zł. mk.	221.	231.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	82.30
St. Genois 40 zł. mk.	255.—	270.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	273.—	273.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2590.—	2700.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	730.—	731.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	520.	522.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	537.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240.—	250.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	4 9.—	409 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1540.—	1599
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	527.—	5[illegible] —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	345.—	346 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	251.—	253
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5390.—	5410 —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	576 —	579 —
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	400.50	401.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	876.—	880 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	635.—	645.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1031.—	1035 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	365.50	366 50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1610 —	1617.—
Schodnicy 500 kor.	709 75	710 75
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	375.—	380 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.27½	117.47½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.15	239 35
Paryż za 100 franków	95.15	95.25
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.35	117.65
Włoskie banki	95 1	95.30
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95 05	95.15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-markówka	23.48	23.54
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.25	117.45
Włoskie banknoty za 100 lir	95.20	95.35
Ruble	2.52¾	2.53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 828/3 (5) [6190 2—3]

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja", odbędzie się dnia 27. sierpnia 1903 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 10 i połowy realności lwh. 94 gminy Perłowce.

Nieruchomości, wystawione na licytatacyę, są ocenione a) lwh. 10 na sumę 1438 kor., b) połowa lwb. 94 na 1220 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) sumę 958 kor. 67 hal., ad b) sumę 813 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 11. lipca 1903.

L. cz. E. 447/2 — 85/3 (5) [6196 2—3]

Dnia 9. września 1903 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 9 w Muszynie, odbędzie się licytacya: a) 1/3 części realności lwh. 78, b) 10/240 części realności lwh. 421, c) 2/12 części realności lwh. 423 ks. gr. gm. Krynica, Maryi z Żywickich Żeleźniakowej własnych, d) 3/18 części realności lwh. 241, e) 3/36 części realności lwh. 662 ks. gr. gm. Krynica, masy spadkowej ś. p. Jana Żeleźniaka własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1255 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 582 kor. 14 hal., wadyum 87 kor. 50 hal., ad b) c) 30 kor., wadyum 4 kor. 80 hal., ad d) 180 kor., wadyum 27 kor., ad e) 20 kor., wadyum 3 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Muszyna, dnia 19. lipca 1903.

L. cz E. 41/3 (7) [6181 2—3]

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie i Stefanii z Drzewieckich Jasińskiej zastąpionej przez adwokata dr. Katzenellenbogena i Michała Łuckiego, odbędzie się dnia 26. sierpnia 1903 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya dóbr Łazarówka objętych lwh. 138 księgi gruntowej dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, zasiewów, inwentarza żywego i martwego wyszczególnionego w protokole opisania i ocenienia z 28. kwietnia 1903 l. cz. E. 41/3 (5).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1:9.246 kor., przynależności zaś na 20.587 kor.

Najniższa cena wynosi 93.222 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone uchwałą z 16. czerwca 1903 l. cz. E. 41/3 (6) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, zgłosić należy do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 27. czerwca 1903.

L. cz. E 1018/3 (3) [6187 2—3]

Na żądanie firmy Natan Boral, Herzel Boral, zastąpionej przez adw. dra Blausteina, odbędzie się dnia 12. sierpnia 1903 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. licytacya a) realności lwh. 183 gm. kat. Jagielnica, składającej się z p bud 168/2 o obszarze 1 ar 40 m² i z domu murowanego pod C. nr. 486, tudzież b) 1/4 części realności lwh. 214 tejże gminy składającej się z p. bud. 157 o obszarze 2 ar 12 m² i domu murowanego pod nr. kons. 226/261

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 2600 kor. 06 hal., ad b) na 2499 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1400 kor. 4 hal., zaś ad b) 1374 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.
Czortków. dnia 6 lipca 1903.

L. cz. E. 1568/3 (5) [6245]

Na żądanie Josla Lockera, odbędzie się dnia 1. września 1903 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności objętej lwh. 1329 ks. gm. Kuty m.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 774 kor.

Najniższa cena wynosi 516 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 9. lipca 1903.

L. cz. E. 1330/3 (6) [6242]

Na żądanie Marjem Dwojry Funkelstein, odbędzie się dnia 18. sierpnia 1903 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Kutach, licytacya realności lwh. 534 gm. Kuty.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 235 kor.

Najniższa cena wynosi 156 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyine, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu napóźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 3. lipca 1903.

L. cz E 1566/3 (5) [6244]

Na żądanie Josla Lockera, odbędzie się dnia 1. września 1903 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 597 gm. Kobaki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1440 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi 960 kor. 61 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 9. lipca 1903.

L. cz. E. 979/3 (4) [6215]

Dnia 1. września 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya realności lwh. 64 gm. Chlebiczyn polny, zobowiązanej Anny z Stefurańczynów Harasymiuk własnej, wraz z przynależnościami składającemi się z domu mieszkalnego, poddasza, stajni, stodoły, małego poddasza, ogrodzenia i połowy studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, oceniona jest łącznie z przynależnościami na 1247 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 831 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 18. lipca 1903.

L. cz. E. 371/3 (7) [6235]

Dnia 2. września 1903 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9, licytacya całych realności objętych lwh. 1) 64 i 2) 563, 1/4 części realności 3) lwh. 61 i 1/2 realności lwh. 4) 131 w Raźniowie.

Realności te, (parc. bud. i domy z przynależytościami) oceniono na 1883 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1255 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 9. lipca 1903.

L. cz. E. 177/3 (13) [6213]

Dnia 10 sierpnia 1903 godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5, sądu tutejszego w zabudowaniu apteki, licytacya realności lwh. 34, połowy realności lwh. 234, realności 317, 305, 232 i połowy realności lwh. 306 gminy Jawcze.

Realności te z przynależytościami oceniono na 7016 kor.

Najniższa cena. niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4677 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 9. lipca 1903.

L. cz. E. 309/3 (2) [6209]

Dnia 28. sierpnia 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym biuroNr. 2, licytacya połowy realności lwh. 1159 ks. gr. gm. Dobczyce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 69 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 47 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpózniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 22. czerwca 1903.

L. cz. E. 593/3 (4) [6249]

Dnia 6. sierpnia 1903 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya realności whl. 29 i 30 k. gr. gm. Biłka objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione, a mianowicie: I whl. 29 gm. Biłka na 450 kor., II. whl. 30 gm. Biłka na 550 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I.) 300 kor., ad II.) 366 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta, może każdy przejrzeć w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, 4. lipca 1903.

L. cz. E. 2273/2 (10) [6241]

Na żądanie Mosesa Hilzera, kupca w Kutach, odbędzie się dnia 4. sierpnia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 10/12 części realności whl. 400 gm. Stare Kuty, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1. kosznicy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 1506 kor. 67 hal, przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi 10!5 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 26. czerwca 1903.

L. cz. E. 272/2 (4) [6208]

Dnia 28. sierpnia 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacya a) 4/8 części realności lwh. 1 i b) 15/120 części realności lwh. 13 gminy kat. Wiśniowa objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: 4/8 części realności lwh. 1 na 739 kor. 65 hal., zaś 15/120 części realności lwh. 13 na 922 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 493 kor., 10 hal., ad b) 615 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 21. czerwca 1903.

L. cz. E. 786/3 (4) [62 8]

Na żądanie Antocha Pastucha, odbędzie się dnia 12. sierpnia 1903 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat Swidowa, składającej się z pb. 219 i pg. 8/2 o łącznym obszarze 16 ar. 18 m².

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1034 kor.

Najniższa cena wynosi 689 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 11. lipca 1903.

L. cz. E. 369/3 (3) [6212]

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatowej w Pilźnie, zastąpionej przez adw. dra Wilhelma Gucwę, odbędzie się dnia 3. września 19!3 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, w Pilźnie, licytacya 1/4 części realności lwh. 6 ks. gr. gm. Głowaczowa objętej, Józefa Knyha własnej.

Nieruchomości część, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 383 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 7. lipca 1903.

L. cz. E. 1380/3 (5) [6243]

Na żądanie Wolfa Bera Schenkla w Kutach, odbędzie się dnia 18. sierpnia 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 329 Kobaki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1005 kor.

Najniższa cena wynosi 670 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 6. lipca 1903.

G. Zl. E. 525/3 (4) [6236]

Am 3. September 1903 Vormittags 8 Uhr findet bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 9, die Versteigerung der ganzen Realität Grundbuchs Einl. 83 und der Hälfte der Realität Grundbuchs Einl. 37 in Gaje starobrodzkie statt.

Diese Realitäten (Äcker) sind auf 745 K bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 496 K 66 h, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und andere sich beziehenden Urkunden kann man beim hiesigen Gerichte Zimmer Nr. 8 einsehen.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.
Brody, am 11. Juli 1903.

Konkursa.

L. 83267/II. [6175 3—3]

KONKURS

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Czarnokońcach wielkich z poborami 3 klasy, 3 stopnia i ryczałtem 815 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 19. sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 25. lipca 1903.

L. 1051. [6202 2—3]

KONKURS.

Przy Urzędzie gminnym miasta Łańcuta jest do obsadzenia posada weterynarza miejskiego z roczną płacą 1200 koron i prawem do emerytury.

Stabilizacya nastąpi po upływie jednorocznej zadowalniającej służby.

Termin do wnoszenia podań upływa z 15. sierpnia 1903.

Do podań dołączyć należy:

1. dyplom lekarza weterynaryi,

2. dowód nieprzekroczonego 40 roku życia,

3. poświadczenia dotychczasowego życia i nieposzlakowanego charakteru.

Łańcut, dnia 10. lipca 1903.
Burmistrz: J. Cetnarski.
Sekretarz: Szymon Szust.

[5418 2—3]

Konkurs-Ausschreibung.

Studien-Stipendien für Schüler der landwirtschaftlichen Lehranstalt „Francisco-Josephinum“, der Gärtnerschule „Elisabethinum“ und der Brauerschule in Mödling.

Mit Beginn des Studienjahres 1903/4 gelangen an der landwirtschaftlichen Lehranstalt „Francisco-Josephinum“ in Mödling zwei Stipendien der k. k. niederösterreichischen Staathalterei von je 500 Kronen für in Niederösterreich heimatsberechtigte Schüler der genannten Anstalt zur Verleihung;

ferner an der mit der landwirtschaftlichen Lehranstalt „Francisco-Josephinum“ in Mödling in Verbindung stehenden Gärtnerschule „Elisabethinum“ für den einjährigen Lehrkurs 1903/1904 zwei Staatsstipendien im Betrage von je 500 Kronen, von welchen eines den Allerhöchsten Namen Seiner Majestät des Kaisers, das andere den Allerhöchsten Namen weiland Ihrer Majestät der Kaiserin Elisabeth führt;

und an der mit der landwirtschaftlichen Lehranstalt „Francisco-Josephinum“ in Mödling verbundenen Brauerschule ein Stipendium der k. k. niederösterreichischen Statthalterei im Jahresbetrage von 600 Kronen für einen in Niederösterreich heimatsberechtigten Schüler dieser Anstalt.

Bewerber um eines dieser Stipendien haben ihre Gesuche mit den nötigen Beilagen bis spätestens 31. August 1903 bei der Direction des „Francisco-Josephinum“ in Mödling, von welcher auch Instituts-Programme bezogen werden können, einzureichen.

Zur Aufnahme in die landwirtschaftliche Lehranstalt wird gefordert:

1. die zustimmende Erklärung der Eltern, beziehungsweise des Vormundes;

2. ein Alter von mindestens 16 Jahren;

3. der Nachweis über die Absolvierung von 4 Jahrgängen eines Gymnasiums, einer Realschule oder eines Realgymnasiums mit einem zum Aufsteigen in die nächsthöhere Klasse befähigenden Erfolge, oder einer Bürgerschule mit mindestens „guten“ Fortgangsnoten. Aufnahmswerber mit Bürgerschulvorbildung haben eine Aufnahmsprüfung abzulegen und werden nur in beschränkter Anzahl aufgenommen.

Sehr wünschenswert ist der Nachweis über durch eine Vorpraxis auf einem Landgute erworbene praktische Kenntnisse.

Zur Aufnahme in die Gärtnerschule „Elisabethinum“ ist erforderlich:

1. die zustimmende Erklärung der Eltern, beziehungsweise des Vormundes;

2. ein Lebensalter von mindestens 15 Jahren bei entsprechend kräftiger körperlicher Entwicklung;

3. der Nachweis über die mit gutem Erfolge absolvierte Volksschule.

Wünschenswert ist der Nachweis einer im Gartenbau bereits durch längere Zeit genossenen Praxis.

Zur Aufnahme in die Brauerschule genügt der Nachweis über die Absolvierung der Volksschule und einer mindestens halbjährigen Praxis in einer Brauerei.

Von der Entrichtung des Schulgeldes sind die Stipendisten nicht befreit.

Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.

L. 61053 [6219 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady aplikanta przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie o rocznem adjutum w kwocie 600 koron, rozpisuje się niniejszem konkurs.

O posadę tę ubiegać się mogą tylko uczniowie lwowskiego c. k. Uniwersytetu, oddający się studyom historycznym lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenia praw i obowiązków aplikanta archiwalnego zamieszczone są w uchwale Wys. Sejmu z dnia 21. sierpnia 1877.

Podania, zaopatrzone w metrykę chrztu, względnie metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości, dowód dokonanej immatrykulacyi a ewentualnie także w dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej, należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15. października 1903.

Z Wydziału krajowego.
We Lwowie, dnia 25. lipca 1903.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 215/3 (2) [6220]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 30 czasopisma „Monitor“ z dnia 26. lipca 1903 pod napisem: 1. „Papież robotniczy“ od słów: „Zastępca Chrystusa“ do „wymyślić nie można“ od słów: „Jako zasada“ do „jest martwą“, od słów: „Cośmy powiedzieli“ do „wszechstronnej wolności“. 2. „Impresye papieskie“ od słów. „Jak tęcza promienna“ do „tłumaczeniem ewangelii“, od słów: „Gdy społeczeństwo upełnoletnione“ do „własność prywatna“ i od słów: „A czy w razie“ do „religio devastata“ zawiera znamiona zbrodni z §. 122 b) u. k. i występku z §§. 303 i 305 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29. lipca 1903.

L. cz. Pr. 214/3 (2) [6221]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 21 czasopisma „Ognisko“ z dnia 25. lipca 1903 pod napisem: „Wyborcy! Robotnicy! Towarzysze!“ w ustępach od słów: „Parlament wyszły“ do „wszystko kłamstwem“, od słów: „każdego z wyjątkiem“ do „na szyderstwo“ i od słów: „garstka próżniaków“ do „na swojem prawie“ zawiera znamiona występku z §. 24 ustawy prasowej a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29. lipca 1903.

L. Pr. III. 60/3 (2) [6224]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł że zamieszczony w Nr. 203 czasopisma „Głosu Narodu“ z dnia 27. lipca 1903 artykuł pod tytułem: „Zgromadzenie socyalistyczne“ od „Zgromadzenie dzisiejsze protestuje“ do „postępu społecznego“ strona 1 i 2, zawierają znamiona występku z artykułu III. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. pp., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 30. lipca 1903.

L. cz. Pr. III. 61/3 (2) [6225]

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 204 czasopisma „Naprzód“ z dnia 27. lipca 1903 artykuł pod tytułem:

I. „Walka o równe i powszechne prawo wyborcze“ od: „zgromadzenie dzisiejsze protestuje“ do „postępu społecznego“ strona 1 łam 2.

II. „Lwów“ od: „Rok rocznie“ do „kule huzarskie“ strona 1 łam 4.

III. „Z placu boju w Trebini“ od początku do „precz z militaryzmem“ strona 2 łam 1 i 2, zawierają znamiona:

ad I. występku z art. III. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p.,

ad II. zbrodni zaburzenia spokojności publicznej z §. 65 lit. a) u. k.,

ad III. występku z art. IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 30. lipca 1903.

Zl. 166 [6075]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1903, Pr. IX. 86/3, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „II. Grido della Folla" nach §. 65 b, c, St. G. verboten.

Zl. 167 [6077]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkentnisse vom 21. Juli 1903, Pr. 17 3, die Weiterverbreitung der Nr 29 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau" vom 19. Juli 1903 wegen des ganzen Leitartikels: „Das religiöse Feigenblatt" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Juli 1903, Pr. 18/3, die Weiterverbreitung der Nr. 29 der Zeitschrift: „Selska Straz" vom 18. Juli 1903 wegen der Stelle von „Ve vsech armadach" bis „s nim naklada", dann wegen der Stelle von „Tot veru" bis „k sebevrazde dohaneni ?" des Leitartikels: „Sebevrazdy ve vojste" nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 168. [6127]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Juli 1903, Pr. 21/3, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift: „Nuova Idea" ddo. Gradisca, 17. Juli 1903 wegen des Artikels: „Dovremmo ridere ?" in der Stelle von „Siamo cascati" bis „olio" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1903, Pr. 21/3, die Weiterverbreitung der Nr. 33 der Zeitschrift; „Noviny Tesinske" vom 18. Juli 1903 wegen der Stelle von „c. k. okresni hejtmanstvi a zdvorilost" bis „a sice mnohem dulezitejsi" nach Art. V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl. für 1863, und §§. 488, 491 und 300 St. G. verboten.

Zl. 169. [6129]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Ansichtskarten 1. mit der Darstellung eines Frauenkopfes mit aufgelöstem schwarzen Haar und der Bezeichnung 3509 E; 2. mit der Darstellung eines Frauenkopfes mit blondem Haar und der Bezeichnung; Serie Bella Nr 4; 3. mit der Darstellung eines Liebes- und Elternpaares in der oberen Kartenhälfte, eines Brautzuges in der unteren Kartenhälfte; 4. mit der Darstellung eines Kegelspieles, an Stelle der Kegel Frauenspersonen und mit einem 6-zeiligen Verse, beginnend mit „Willst du richtig Kegelspielen" und der Nr. 1475 das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 492 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare dieser Ansichtskarten erkannt.

Wien, den 23 Juli 1903.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Juli 1903, Pr. 22/3, die Weiterverbreitung der Nr. 160 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" ddo. 18./19. Juli 1903 wegen des Artikels: „Il problema educativo" in der Stelle von „Prepotenza dunque" bis „di non mantenere in futuro" und von „Sotto un apparenza" bis „non gia ad educare" nach §. 300 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. VIII. 41/3 (3) [5770 3—3]

Andryj Ruczenczyn z Uhrynowa średniego został uznany marnotrawcą, a kuratorem dlań ustanowiono Iwana Wasylów, syna Pawła z Uhrynowa średniego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, 20. lutego 1903.

L. cz. P. 208/3 (7) [5836 3—3]

Obwieszczenie.

Franko Wiszniowski uznany marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Nykołę Wiszniowskiego z Hryniowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 26. maja 1903.

L. cz. P. VII. 104/3 (10) [5715 3—3]

Iwan Woźniak z Błażowa z powodu choroby umysłowej oddany został pod kuratelę.

Kuratorem dla jego osoby i majątku ustanowiono Dmytra Pukalaka z Błażowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 11. maja 1903.

L. cz. P. 135/3 [5689 3—3]

Wojciech Cwięka ze Trzciany uznany umysłowo chorym, kuratorem Jan Jaborski ze Trzciany.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 30. maja 1903.

L. cz. P. 86/3 [5688 3—3]

Katarzynę Kamińską z Wojkowa uznano marnotrawczynią, kuratorem jej Wojciech Kamiński z Wojkowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 14. maja 1903.

L. cz. P. 125,3 (2) [5693 3—3]

Marya Gurynowicz uznaną została za marnotrawną, a kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Dołżyńskiego z Hnilcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 9. kwietnia 1903.

L. cz. P. 297/00 (2) [5694 3—3]

Pawło Gorynowicz z Hnilcza uznany marnotrawcą, a kuratorem jego Mikołaj Dołżyński z Hnilcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 31. października 1900.

L. cz. P. 532/00 (9) [5717 3—3]

Kasyan Rewczuk, syn Dmytra, z Turylcza uznany umysłowo chorym a kuratorem dlań ustanowiono Dmytra Rewczuka z Turylcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 11. czerwca 1901.

L. cz. L. 6/2 (2) [5727 3—3]

Iwana Wynnyka oddaje się z powodu marnotrawstwa pod kuratelę.

Kuratorem ustanawia się Dmytra Myndiuka ze Słobody Niebyłowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Kałusz, 10. czerwca 1902.

L. cz. P. 186/3 (4) [5739 3—3]

Iwana Rebuchę z Sarańczuk uznano marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Wasyla Dubczaka z Sarańczuk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 27. maja 1903.

L. cz. L. 8/3 [5745 3—3]

Za umysłowo chorą uznano Małgorzatę Kowalską w Pisarzowej. Kuratorem jej ustanowiono Jana Kowalskiego w Pisarzowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 5. czerwca 1903.

L. cz. P. 150/3 (1) [5798 3—3]

Semian Małańczuk z Wyszkowa został uznany marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Małańczuka z Wyszkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 5. maja 1903.

L. cz. L. 3/3 (22) [5799 3—3]

Marnotrawcą uznano Wawrzyńca Gałasia w Jasionce. Kuratorem jego ustanowiono Jana Guzka tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, 13. lipca 1903.

L. cz. P. 84/95 (2) [5833 3—3]

Józef i Agnieszka Szelowie z Przedmieścia Czudeckiego marnotrawnymi uznani zostali.

Kuratorem dla nich ustanowiono Wawrzyńca Ziobrę z Przedmieścia Czudeckiego.

Strzyżów, 24 sierpnia 1895.

L. cz. L. 12/2 (5) [5804 3—3]

Iwan Furtak, syn Andrucha, z Ładyczyna uznany marnotrawcą.

Kurator Pańko Furtak tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikulińce, dnia 30. stycznia 1903.

L. cz. P. 237/3 (5) [5837 3—3]

Obwieszczenie.

Ołeksę Kohutiaka uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jakima Wintoniuka z Przybyłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 9. czerwca 1903.

L. cz. P. 83/3 (3) [5808 3—3]

Iwan Skabara Hryńków, rolnik z Kościelnik zostaje za marnotrawcę uznanym i dlań kurator Michał Słupski rolnik z Kościelnik ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rudki, dnia 27. kwietnia 1903.

L. cz. L. 12/2 (4) [5935 2—3]

Anna Rowińska z Ceniowa została uznaną umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono p. Bartłomieja Rowińskiego z Ceniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 12. grudnia 1902.

L. cz. P. 171/3 (4) [5998 2—3]

Iwan Czerwiński z Sarańczuk został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Michała Pawłyszyna z Sarańczuk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 4. maja 1903.

L. cz. L. 20/2 (9) [6026 2—3]

Antoniego Bodnara z Borszczowa uznano umysłowo chorym a kuratorem zamianowano dla niego Fedia Bodnara, gospodarza z Borszczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. P. 54 3 (5) [6071 2—3]

Dla umysłowo chorej Maryi Sobol z Kramarzówki kuratorem ustanowiono Michała Sobola z Kramarzówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 28. czerwca 1903.

L. cz. L. 16/3 (5) [5898 2—3]

Pawła Zeglina z Poturzycy uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego jest Mikołaj Zacharewicz.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 8. kwietnia 1903.

L. cz. L. 9/3 (4) [5899 2—3]

Iwana Suszczuka z Łuczyc uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego Onufry Hawryluk.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 8. kwietnia 1903.

L. cz. L. 42/2 (5) [5900 2—3]

Teklę Bereziuk z Torek uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej jest Teodor Bereziuk.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 21. stycznia 1903.

L. cz. L. VII. 6/3 (3) [5925 2—3]

Wawrzyniec Sołtys ze Swidnika uznany został umysłowo niedołężnym.

Kuratorem Norbert Sołtys ze Swidnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 17. kwietnia 1903.

L. cz. L. VII. 1/03 (2) [5926 2—3]

Agnieszka Skoczniówna uznaną została umysłowo niedołężną.

Kurator Walenty Drzyzga ze Swiniarska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 3. kwietnia 1903.

L. cz. L. VII 12/3 (2) [5927 2—3]

Franciszek Mikulec z Habaliny uznany został umysłowo niedołężnym. Kurator Jan Wolak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 15. kwietnia 1903.

L. cz. L. 2/3 (3) [5854 2—3]

Jana Dzidka z Skawinek uznano za umysłowo-niedołężnego (głupkowatego) kuratorem Michała Chorążego ze Skawinek ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalwarya, 19. czerwca 1903.

L. cz. P. 3/99 (30) [5880 2—3]

Zawieszoną nad nieczysławem Kozłowskim z Lipy tusądową uchwałą z 21. stycznia 1899 L 9/98 (8) kuratelę z powowodu umysłowej choroby znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 25. maja 1903.

L. cz. P. 100/3 (4) [5881 2—3]

Jakób Hrycak z Łyśca uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem dla niego ustanowiono Jana Uciurkiewicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 22. maja 1903.

L. cz. L. 36/2 (8) [5896 2—3]

Matwij Zerucha z Radwaniec uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Michał Jacejko.

Sokal, dnia 19. lutego 1903.

L. cz. P. 96/2 (14) [5892 2—3]

Uznani zostali marnotrawcami:

1. Andruś Kułynycz z Łokcia, kurator Michał Kułynycz z Łokcia,
2. Pańko Chemyn z Załokcia, kurator Dmytro Feciak z Załokcia,
3. Maksym Kasij z Kropiwnika starego kuratorem ustanowiony Wasyl Kasij z Kropiwnika starego,
4. Anna Kohut z Dołhego, kuratorem ustanowiony Senio Hubycz z Dołhego.

Uznana została umysłowo chorą:

Pałahna Jurkiewicz z Kropiwnika nowego, kuratorem Iwan Jurkiewicz z Kropiwnika nowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, dnia 25. kwietnia 1903.

L. cz. L. 10/2 (4) [5893 2—3]

Jakim Tymyk z Podbuża uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem mianowano Mikołaja Łuciowa z Podbuża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, dnia 4. stycznia 1903.

L. cz. L. 5 3 (6) [5897 2—3]

Mykietę Basa z Boratyna uznano umysłowo chorym. Kuratorem jego Stefan Ołeksa.

Sokal, 9. marca 1903.

L. cz. L. 14 2 (8) [6027 2—3]

Fedka Pendełę syna Michała z Łanowiec uznano marnotrawcą a kuratorem zamianowano dla niego Iwana Szczerbania, gospodarza z Łanowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Borszczów, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. L. 2/2 (7) [6028 2—3]

Józefa Komarzańskiego z Jezierzan uznano umysłowo chorym a kuratorem zamianowano dla niego Pawła Komarzańskiego, gospodarza z Jezierzan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Borszczów, dnia 22. września 1902.

L. cz. P. IV. 95/3 (1) [6029 2—3]

Jewdochę Mamana z Głęboczka uznano umysłowo chorą a kuratorem zamianowano dla niej Onufrego Mamana z Głęboczka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Borszczów, 5. marca 1903.

L. cz. P. 121/3 (8) [6066 2—3]

Nad Michałem Terno z Bilcza przedłużono władzę ojcowską.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Medenice, 1. lipca 1903.

L. cz. L. 3/3 (4) [6121 1—3]

Nad głuchoniemą Tekieną Kwoczak z Tyśmienicy zawieszono kuratelę z powodu głupkowatości a kuratorem jej ustanowiono Jakóba Krasnożona z Tyśmienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, dnia 15. maja 1903.

L. cz. P. I. 36/3 (1), P. I. 36,3 (2) [6172 1—3]

Teodor Wołyniec z Dublan uznany marnotrawcą — kurator Jan Tusznicki z Dublan.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział I.
Lwów, dnia 14. marca 1903.

L. cz. L. 2 3 (3) [6188 1—3]

Wojciecha Zająca z Bruśnika uznano umysłowo niedołężnym, kuratorem ustanowiony Piotr Laskowski z Bruśnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 14. lipca 1903.

L. cz. P. 116/3 (4) [6191 1—3]

Iwan Jurczyszyn z Temerowiec został uznany głuchoniemym i umysłowo niezdolnym a kuratorem jego ustanowiony Stefan Jurczyszyn z Temerowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Halicz, 16. czerwca 1903.

L. cz. P. 20 3 (1) [6094 1—3]

Wasyl Paniów Busej z Załokcia uznany został marnotrawcą kuratorem Wasyl Tkacz syn Fedia z Załokcia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, dnia 13. lutego 1903.

L. cz. VII. 274/88 (5) [6095 1—3]

Zawieszona z powodu marnotrawstwa nad Józefem Szwają obecnie w Daszawie zamieszkałym, kuratela zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 27. czerwca 1903.

L. cz. L. XI. 12/3 (7) [6206 1—3]
Marya Danyłyszyn 1 śl. Żyrak 2 śl. Bandurakowa z Bratkowiec marnotrawczynią uznana, pod kuratelę Iwana Danyłyszyna Iwana z Bratkowiec postawioną została.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, 6. lipca 1903.

L. cz. P. IX. 89/3 (2) [6087 1—3]
Anna Sończak z Chlebiczyna leśnego uznaną została umysłowo chorą, jej kuratorem jest Stefan Kołybabiuk z Chlebiczyna leśnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. P. VI. 180/3 (3) [6089 1—3]
Alfred Winter, c. k. oficyał kancelaryjny sądu obwodowego w Stanisławowie został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono p. Franciszka Wielgus'nskiego, c. k. kancelistę sądowego w Stanisławowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.
Stanisławów, 19. lipca 1903.

L. cz. P. 31/3 (5) [6093 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia wszystkich interesowanych, że nad Abraham Fellerem, właścicielem realności, kuratela z powodu niedołęstwa umysłowego zaprowadzoną została. Kuratorem jego ustanowiony został Dawid Weinfeld, kupiec w Lutowiskach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 8. kwietnia 1903.

L. cz. T. 87/3 (6) [6096 1—3]
Aniela Nachrabecka z Dąbrowicy uznaną została umysłowo chorą jej kuratorem jest Józef Zwolak z Dąbrowicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, 24. czerwca 1903.

L. cz. L. VII. 7/3 [5964]
Marya Pływa, córka Hrynia z Podhorodec uznana umysłowo chorą. Kuratorem jej ustanowiony Ołeksa Kundryk z Podhorodec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Skole, dnia 19. maja 1903

L. cz. P. VI. 40/3 [6008]
Marya z Kołodziejów Sawicka z Jazłowca uznana umysłowo chorą. Kuratorem dla niej ustanowiony Aleksander Sawicki z Jazłowca.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Buczacz, dnia 11. kwietnia 1903.

L. cz. P. 113/3 (2) [6074]
Aron Leib Kimmel false Grossmann z Radowiec przynależny do Zaleszczyk uznany umysłowo chorym kuratorem Benjamin Grossmann w Radowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 3. lipca 1903.

L. cz. P. 471/2 (4) [6098]
Józefa Pomesa uznano umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Jana Pasiecznika.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Załóżce, 24. listopada 1902.

L. cz. L. 12/3 (4) [6100]
Dla Marcina Błaszcza z Mutnego uznanego jako umysłowo niedołężnego, ustanowiono kuratorem Marcina Kiełbasa
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 3. lipca 1903.

L. cz. P. 96/3 (1) [6163]
Za marnotrawczynię uznano Salomeę lo Janikową 2o Opielowską w Cieszynie. — Kuratorem jej ustanowiono Piotra Salamona, gospodarza w Cieszynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 26. czerwca 1903.

L. cz. P. I. 173/3 (5) [6189]
Hrynia Mazura z Drohobycza uznano umysłowo upośledzonym. Kuratorem Karol Bechthoff.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Drohobycz, 2. lipca 1903.

L. cz. P. 85/3 (1) [6192]
Senia Wysockiego, gospodarza z Artasowa, uznano marnotrawnym, kuratorem jego ustanowiono Iwana Wysockiego, gospodarza z Artasowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kulików, dnia 15. lipca 1903.

L. cz. P. 203/3 (1) [6145]
C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach uchwałą z dnia 20. czerwca 1903 L. cz. Nc. IV. 132/3 (5) zatwierdzenia, kuratelę nad Pawłem Dudą w Wierzbowie z powodu stwierdzonego przez Sąd obłąkania a kuratorem ustanawia Ołeksę Dudę w Wierzbowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 8. czerwca 1903.

L. cz. L. 3/3 (3) [6210]
Parańka Mielniczek z Budomierza uznana marnotrawczynią. Kurator Wasyl Semerak w Budomierza
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 13. czerwca 1903.

L. cz. P. 51/3 (5) [6216]
C. k. Sąd powiatowy w Założcach zawiesił nad Maryą Kusiakówną kuratelę z powodu sądownie stwierdzonego obłąkania, kuratorem ustanowiono Adama Połtoraka w Trościańcu.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 881/26 (1) [5243 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że Hryń Halko zmarł w Uhrynowie górnym dnia 15. stycznia 1881.
Gdy miejsce pobytu spadkobierczyni Jewdochy Mełnyk nie jest znanem, wzywa się ją, by w przeciągu roku, licząc od daty edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem, adwokatem dr. Liebermanem w Stanisławowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI
Stanisławów, dnia 1. marca 1903.

L. cz. A. 288/2 (10) [5215 3—3]
Podaje się do wiadomości, że dnia 4. kwietnia 1902 zmarł w Nadwórnie Abraham Jossel Strauber.
Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do spadku tego, wzywa się wszystkich, którzyby sobie prawa do tego spadku rościli, aby w przeciągu roku od ogłoszenia edyktu o prawach swych Sądowi donieśli i takowe wykazali, inaczej bowiem przyznany będzie spadek tym, którzy swe prawa wykażą i do spadku się oświadczą.
Gdyby w zakreślonym czasie praw takich nie wykazano, wydanyby spadek Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 15. lutego 1903.

L. cz. T. 10/3 (3) [5280 3—3]
Celem uznania za zmarłych Bazylego Petyka, syna Stefana dnia 9. sierpnia 1837 i Dmytra Petyka, syna Stefana dnia 30 października 1839 w Łyścu urodzonych i tamże przynależnych, którzy przed przeszło 30 laty wydalili się ze swej gminy przynależności celem szukania zarobku w państwie rossyjskiem więcej do kraju nie wrócili i odtąd wszelki ślad o nich zaginął.
Wzywa się tedy każdego, ktoby o tych nieobecnych miał jaką wiadomość, by do niego o tem tutejszemu sądowi lub kuratorowi dla nich ustanowionemu Władysławowi Mühlenowi w Łyścu starym, a to najdalej do dnia 1. lipca 1904.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19. maja 1903.

L. cz. Nc. XII. 191/3 (1) [5246 3—3]
Firmie Izrael Rosenthal w Krakowie ul. Niecała zaginęła książeczka wkładkowa Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką z daty Kraków, dnia 9. czerwca 1897 Nr. 824 fol. 379/4 pierwotnie na 700 kor., opiewająca na nazwisko Cb. R. Judkiewicz wystawiona.
Wzywa się przeto każdego, w którego ręku znajdowałaby się ta książeczka, aby ją w przeciągu 1 roku od dnia ogłoszenia tego edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył — ile że w przeciwnym razie książeczka wspomniana uznana zostanie za umorzoną a Powszechny Zakład kredytowy w Krakowie od wszelkiego zobowiązania z książeczki tej wynikającego zwolniony będzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kraków, dnia 23. kwietnia 1903.

L. cz. A. 444/2 [5250 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że w lipcu 1882 w Stanisławowie zmarła Marya Wimmer bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. adwokata dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie kuratorem ustanowiono, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 13. czerwca 1903.

L. cz. T. 12/3 (2) [5281 2—3]
Amortyzacya.
Na wniosek Mendla Friedländera z 27. kwietnia 1903 do 1. cz. T. 12/3 (2) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku ludowego w Stanisławowie Nr. 619 na imię Mendla Friedländera wystawionej.
Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16. maja 1903.

L. cz. A. 1083/00 [5297 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż 28. lipca 1899 zmarł Izaak Blumenthal bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Sąd, nieznając osób, które mają prawo do spadku jego wzywa wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu rościli sobie prawo do spadku, by do roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się do sądu celem wykazania swych praw dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedziczem, gdyż inaczej spadek, dla którego dr. Pawlikowski go ustanowiono kuratorem przeprowadzony byłby z oświadczającymi się i wykazującymi tytuł dziedziczenia, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu wydanym zostanie.
Rohatyn, 28. listopada 1902.

L. cz. A 126/3 (5) [5301 2—3]
Edykt
z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, że 24. lutego 1903 w Zbydniowie zmarła Agnieszka Dyrla bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom oprócz pozostałego wdowca Błażeja Dyrli, przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 9. czerwca 1903.

L. cz. A. IV. 413/2 (7) [5388 2—3]
Dnia 22 listopada 1902 zmarł we Lwowie Ossadio Dominik, a pozostali po nim spadkobiercy z życia i miejsca niewiadomi.
Wzywa się spadkobierców, aby w przeciągu jednego roku, od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosili się do Sądu tutejszego i wnieśli deklaracyę spadkową, w przeciwnym razie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla nich ustanowionym dr. Józefem Czeszerem, adwokatem we Lwowie przeprowadzonym zostanie.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 4. maja 1903.

L. 523/03. [6176 2—3]
C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzyby twierdzili, iż im na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie z kaucyi notaryalnej zmarłego w dniu 2. lutego 1903 ś. p. Wilhelma Petryego, c. k. notaryusza w Żabiu a następnie w Starem Samborze się należy, aby pretensye swoje w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ich ogłoszenia w gazecie urzędowej w tejże Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye nastąpi zwolnienie na zwrot i dewinkulacyę jego kaucyi notaryalnej.
C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, 4. lipca 1903.

L. cz. A. 59/1 (3) [5375 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strum. podaje do wiadomości, iż dnia 12. listopada 1899 zmarł Abraham Mandel w Kamionce strum. nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ Sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do jego spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do tego spadku, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazali swe prawa dziedziczenia tudzież oświadczenie się dziedzicem wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem dr. Maryan Krówczyński, adwokat w Kamionce strum, ustanowiony został za kuratora spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeśliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby jako bezdziedziczny Państwu wydany.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka strum., dnia 11. marca 1903.

L. cz. T. 4/3 (2) [5364 2—3]
C. k. Sąd obwodowy na prośbę Jędrzeja Kiełbasy w celu przeprowadzenia pertraktacyi spadkowej, wniesioną, wzywa każdego, ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o życiu i miejscu pobytu Grzegorza Kiełbasy dnia 22. stycznia 1829 w Krasny urodzonego syna Jana i Anny Kiełbasów religii greckokatolickiej, właściciela gruntu w Krasnej, który przeszło przed 30 latami z Krasny się wydalił, od tego czasu do wsi rodzinnej nie powrócił i żadnej wiadomości o sobie nie dał i aby o tem sąd tutejszy lub ustanowionego dla niego kuratora p. notaryusza Apolinarego Przyłęckiego w Krośnie do dnia 28 września 1904 zawiadomił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie Jędrzeja Kiełbasy, Grzegorz Kiełbasa, za zmarłego uznany będzie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 14. kwietnia 1903.

L. cz. Nc. IV. 112/3 (2) [5369 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zgubionego dokumentu Nr. 139 Stanislau den 26. Februar 1903 Fraulein Malwina Kranz und Herrn Mendel Drimer gegen 2 diesen gleich lautender Briefe auszufolgen.
Mit Gegenwärtigem bestätigen wir Ihnen den richtigen Empfang von Kronen Vierzehnhundert dreissig drei 85/100 wofür wir S.e zur Rückzahlung nach 4 tägiger Kündigung nebst 5% erkennen 121433 65/100 Hochachtungsvoll L. Lipas Sohn mp.
Wzywa się zatem posiadacza tego dokumentu, aby sądowi do jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia poniżej wyrażonego licząc, dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem wypadku zostanie ten dokument uznany za nieważny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodczany, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. T. 6/3 (4) [5414 1—3]
Na wniosek Hipolita Śliwińskiego z dnia 26. stycznia 1903, sprostowany podaniem z dnia 30. maja 1903 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących, rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych, kwitów:
1. Kwitu depozytowego c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie z dnia 13. marca 1903 na złożoną do art. 47 depozytu sądowo-administracyjnego kaucyę na dotrzymanie warunków budowy gmachu sądowego w Wiśniowczyku w książeczce galic. Kasy Oszczędności Nr. 95.366 opiewającego na kwotę 10.000 kor., wystawionego na imię Hipolita Śliwińskiego.
2. Kwitu depozytowego c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie z dnia 13. stycznia 1899 na złożoną do art. 140 depozytu sądowo-administracyjnego kaucyę na dotrzymanie warunków budowy gmachu sądowego w Złoczowie w książeczce galic. Kasy Oszczędności Nr. 86454, opiewającego na kwotę 200 kor., wystawionego na imię Hipolita Śliwińskiego.
Posiadacza powyższych kwitów depozytowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za umorzone zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4. czerwca 1903.

L. cz. A. 183/3 (5) [5473 1—3]

Wania Muzykę, z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że Fedio Muzyka z Kotowa, brat jego, w Kotowie dnia 30. stycznia 1898 bez pozostawienia ostatniej woli zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się go, ażeby do roku tem pewniej w tut. sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku po śp. Fediu Muzyce wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Michałem Baranem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 20. czerwca 1903.

L. cz. T. 27/3 (3) [5496 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny wzywa każdego posiadacza kwitu c. k. gł. Urzędu podatkowego jako depozytowego w Krakowie z dnia 26. maja 1900 art. dziennika depozytowego 187/900 odnośnie do 4% listu hipotecznego galic. akcyjnego Banku hipotecznego S. E. 00065 na 20000 kor. jako kaucya złożonego, aby go w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej licząc, tut. sądowi przedłożył, a to tem pewniej, że po bezskutecznym upływie tego terminu, rzeczony kwit za umorzony uznany zostanie.

Kraków, dnia 22. czerwca 1903.

L. cz. T. 1/3 (3) [5565 1—3]

Na prośbę Władysława Scholza w Stryju wdraża się postępowanie amortyzacyjne, względem zaginionego rzekomo wekslu z daty Podhajce, płatnego dnia 15. marca 1902 na 100 kor. opiewającego, przez Władysława Szolza wystawionego a przez Władysława Soroczyńskiego, Jana Zubera i Juliana Ulanieckiego akceptowanego i wzywa się posiadacza weksla, by go w 45 dniach od trzeciego obwieszczenia niniejszego wezwania w Gazecie Lwowskiej, tut. sądowi przedłożył, inaczej weksel ten za nieważny uznanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 21. kwietnia 1903.

L. cz. T. 28/3 (1) [5562 1—3]

Amortyzacya.

Na wniosek Bolesława Zielińskiego z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu z daty Kraków, dnia 3. kwietnia 1903 na 600 kor. opiewającego za 3 miesiące od daty płatnego, a przezeń akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu dni 45 od dnia zapadłości w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący nznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 7. czerwca 1903.

L. cz. T. 36/3 (2) [5563 1—3]

Amortyzacya.

Na wniosek p. Goldy Schlüsselberg we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej galic. Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 113064 na 20·0 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd kraj. cyw., Oddz. VII.

Lwów, dnia 19. czerwca 1903.

L. cz. A. 492/2 [5554 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie, Oddział I. podaje do wiadomości, że dnia 18. stycznia 1887 zmarł w Rohatynie Antoni Mahorowski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd, nie znając pobytu Marceliny Czerniawskiej i Anny Bojarskiej wzywa je, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosiły się w tym sądzie i wniosły oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Mahorowskim dla nich ustaniowionym.

Rohatyn, 7. marca 1903.

L. cz. E. 47/3 (8) [5500]

W sprawie egzekucyjnej konwentu P. P. Franciszkanek przeciw Stanisławowi Edwardowi dw. imion Drohojowskiemu pcto: 6780 kor. 34 hal. ma być doręczoną zobowiązanemu uchwała z dnia 22. marca 1903 E. 47/3 (1), którą dozwolono egzekucyi przez przymusowy zarząd połowy dóbr Tapin i wpis prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 6780 kor. 33 hal. zpn. w stanie biernym powyższej połowy dóbr, a w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw temu zobowiązanemu pcto: 413 kor. 23 hal. zpn. uchwałą z dnia 17. kwietnia 1903 E. 65/3 (1), dozwalająca egzekucyi przez wpis prawa zastawu na połowie powyższych dóbr dla wierzytelności Skarbu w kwocie 413 kor. 23 hal.

Ponieważ niewiadomo, gdzie zobowiązany Stanisław Edward 2-im. Drohojowski przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Angermana.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego Stanisława Edwarda dw. im. Drohojowskiego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 14. czerwca 1903.

L. cz E. 250/3 (3) [6211]

W sprawie egzekucyjnej Chiela Sanda w Chotyńcu przeciw Chaji Goldstein w Wielkich oczach o 300 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 28. kwietnia 1903 l. cz. E 250/3 (1), którą pozwolono przymusową licytacyę 1/4 części realności whl. 147 ks. grt. gminy kat Wielkie oczy objętej zobowiązanej Chaji Goldstein własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie zobowiązana Chaja Goldstein przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia tejże praw, kuratora w osobie pana dr. Kruga, adwokata w Krakowcu.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznaną z miejsca pobytu zobowiązaną Chaję Goldstein w rzeczonej sprawie na tejże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 30. maja 1903.

L. cz. C. 184/3 (1) [6214]

Przeciw Ludwice Zioło z Tuchowa, której miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Józefę Starzyk pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 2. września 1903 na godzinę 9 rano w tut. sądzie biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Ludwiki Zioło, ustanawia się pana Kazimierza Goyskiego, c. k. notaryusza w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 16. lipca 1903.

L. cz. Cg. IX. 199/3 (1) [6227]

Przeciw nieobecnemu Zygmuntowi Przeworskiemu, prokurzyście firmy Juliusz Przeworski wniósł Jan Kwiatkowski przez adw. Władysława Chmielarczyka w Krakowie skargę o 3000 kor.

Pierwsza audyencya odbędzie się 23. lipca 1903 godzina 11 w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat Przeworski w Krakowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 20. lipca 1903.

L cz. C. II. 289/3 (1) [6232]

Przeciw Mikołajowi Dobrzańskiemu, em. porucznikowi 36 pułku obrony krajowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiat. w Kołomyi przez Lifsche Lechner pozew o uznanie własności mebli i t. d.

Na podstawie pozwu tego wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 6. sierpnia 1903 godz. 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dr. M. Allerhanda, adwokata w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 16. lipca 1903.

L. cz. C. III. 138/3 (1) [624?]

Przeciw Józefie zam. Durstowej i Barbarze Żarnowskiej i sp., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wojciecha Kowalskiego pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 121 ks. gr. gm. kat. Szalowa objętej, przez sprzedaż publiczną i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 7. sierpnia 1903 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Józefy Durstowej i Barbary Żarnowskiej, ustanawia się pana adw. dr. Dziubczyńskiego w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 27. lipca 1903.

L. cz. C. III. 73/3 (2) [6248]

Przeciw Jakóbowi Bajkowi, synowi Sebastyana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Marka Bajka pozew o własność części pgr. 2776/5 w Stanach.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 4. sierpnia 1903 o godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bajka ustanawia się pana Jakóba Trawińskiego w Stanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda swego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 17. lipca 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 184/3 stow. I. 17 stare [6056]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II. w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, iż równocześnie poleca prowadzącemu rejestr ażeby w rejestrze dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych przy firmie „Kasa zaliczkowa w Maryampolu“ wpisał, iż na walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia na dniu 24. maja 1903 odbytem, naczelnym dyrektorem Ignacy Spirydowicz, kasyerem ksiądz Bartłomiej Krausowicz a kontrolorem Gustaw Beer wybrani zostali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 20. czerwca 1903.

L. cz. Firm. 204/3 (1) [6178]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 23. czerwca 1903 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Pruchniku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że walne zgromadzenie stowarzyszenia odbyte 9. maja 1903 wybrało przewodniczącym dyrekcyi dr. Bronisława Kreisla, c. k. sędziego powiatowego w Pruchniku, jego zastępcą Jana Malca, właściciela realności w Węgierce, zaś dyrektorem kasyerem dr. Stanisława Przybylskiego, lekarza okręgowego w Pruchniku a jego zastępcą ks. Teofila Garbackiego, wikarego w Pruchniku.

Przemyśl, 19. lipca 1903.

L. cz. Firm. 212 3 [6179]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 5. lipca 1903 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Przemyślu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że walne zgromadzenie stowarzyszenia odbyte 23. marca 1903 wybrało na miejsce zmarłego Israela Gansa do dyrekcyi Henryka Wiesla.

Przemyśl, 18. lipca 1903.

Doniesienia prywatne.





Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.



Konkurs.

Komisya klimatyczna w Zakopanem rozpisuje konkurs na posadę prowizorycznego lekarza Stacyi klimatycznej.

Kandydaci winni posiadać następujące warunki:

1. Dostateczną fizyczną zdolność,
2. Prawo obywatelstwa austryackiego,
3. Nieskazitelny charakter,
4. Znajomość języków krajowych,
5. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
6. Najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim.
7. Do obowiązków lekarza stacyi (klimat.) oprócz ścisłego zastosowania się do instrukcyi wydanej przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie z dnia 12. grudnia 1893 będzie należało tymczasowe prowadzenie szpitala klimat.
8. Roczna płaca lekarza stacyi wynosi 1600 koron oraz 800 koron za tymczasowe prowadzenie szpitala klimatycznego.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, pracujący w zakładzie hygieny.

9. Bliższe warunki określa umowa zawarta z komisyą klimatyczną.

Termin do wnoszenia podań do 15. sierpnia 1903 włącznie.

Komisya klimatyczna.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.